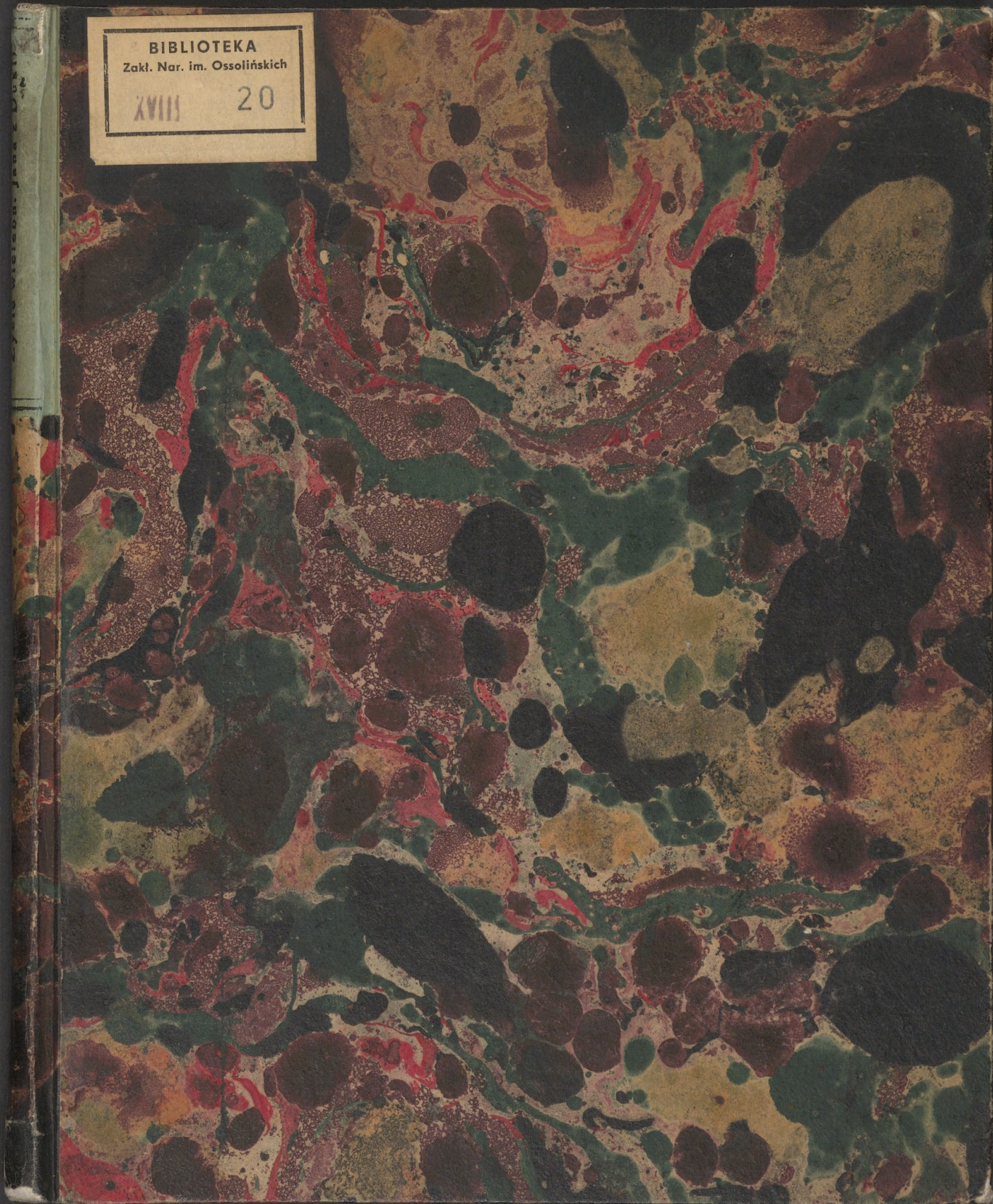
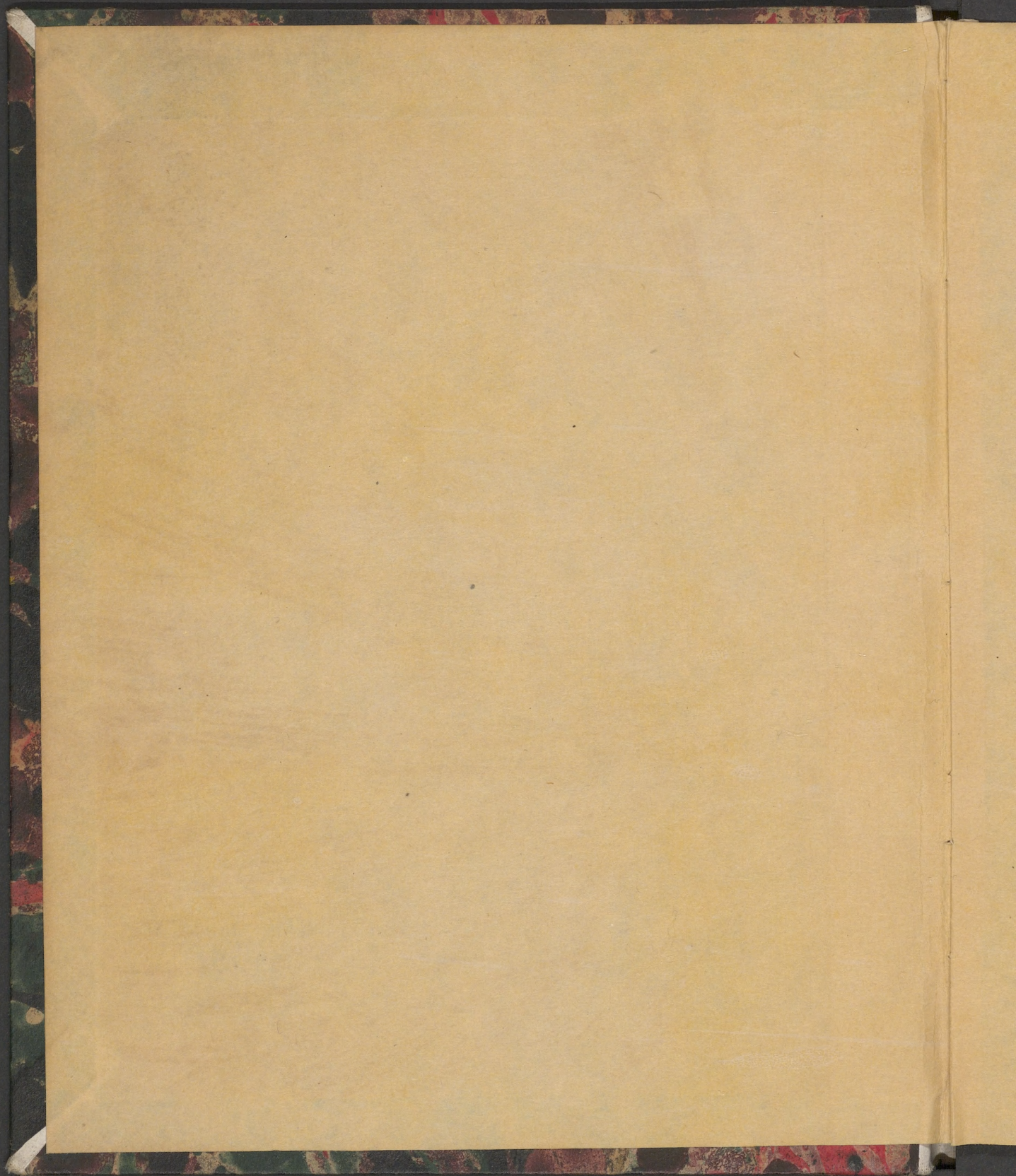
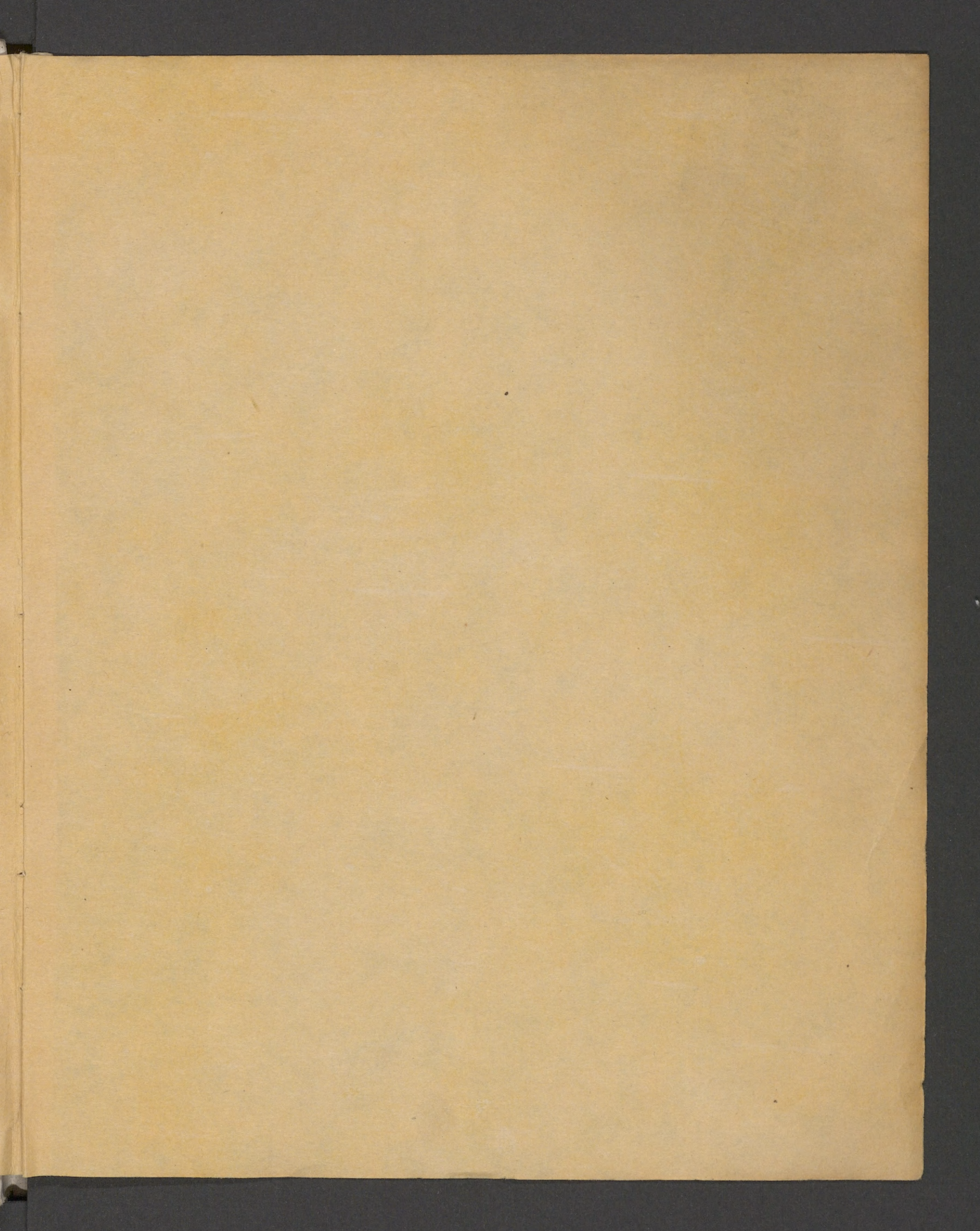


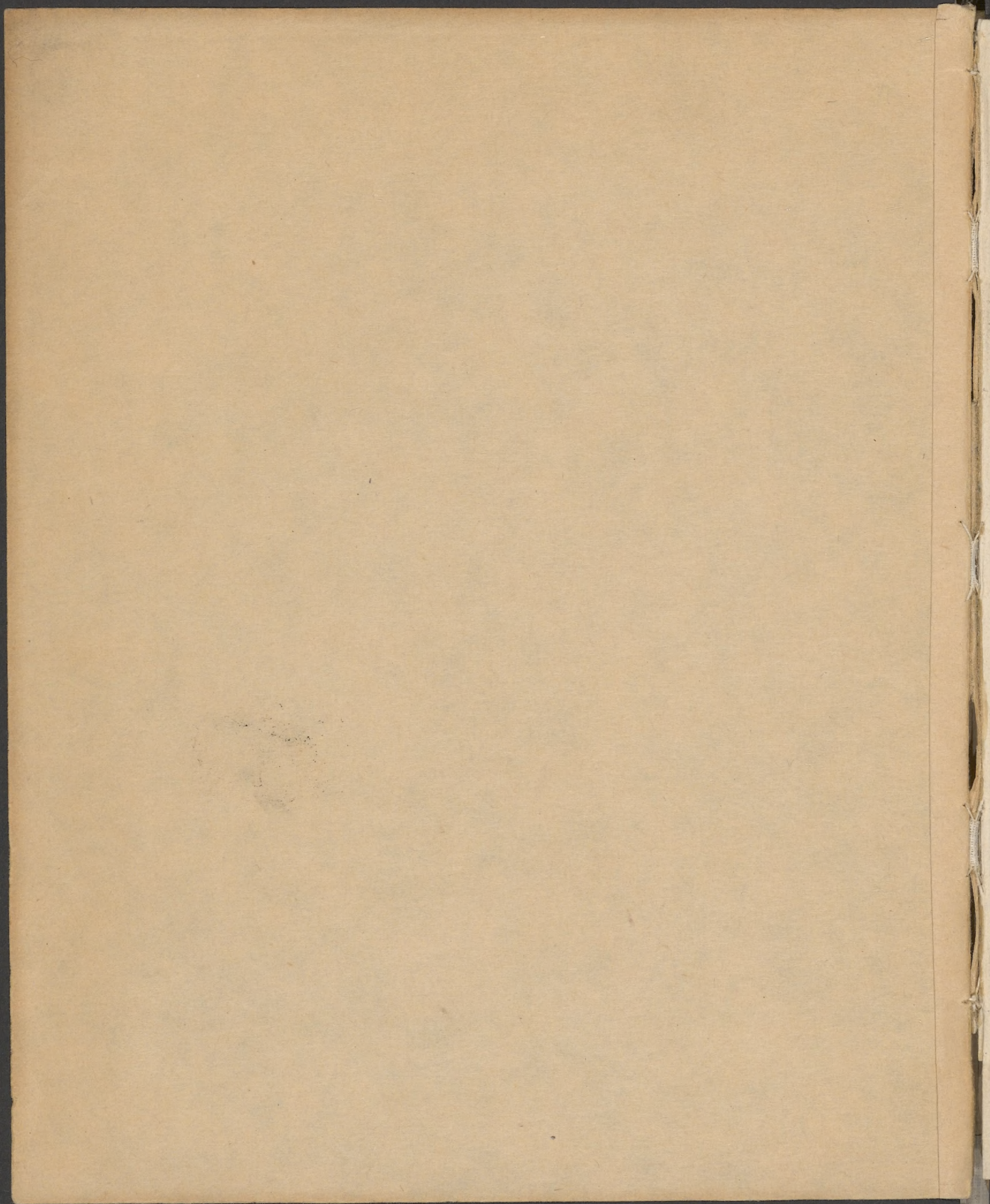
BIBLIOTEKA
Zakł. Nar. im. Ossolińskich

XVIII 20









KROTKIE ZEBRANIE

ZYCIA WIELEBNEGO

I A N A

Z D V K L I

Zakonu Braći Mniejszych S. Franciszka Obserwantow

P R Z E Z

X. Iana Thomazsa Iosephowicza Phi-
losophicy Doktora, Kanonika Lwo-
wskiego. I. K. Mści. Sekretarza &c.

z różnych Authorow.

S P I S A N E

*Na większe Chwałę Boską y wielbienie Tegoż Sługi
Bożego, z dozwoleniem Zwierzchności do Druku*

P O D A N E.

ROKU PANSKIEGO 1702

We Lwowie w Drukarni Koll. Soc: IESV



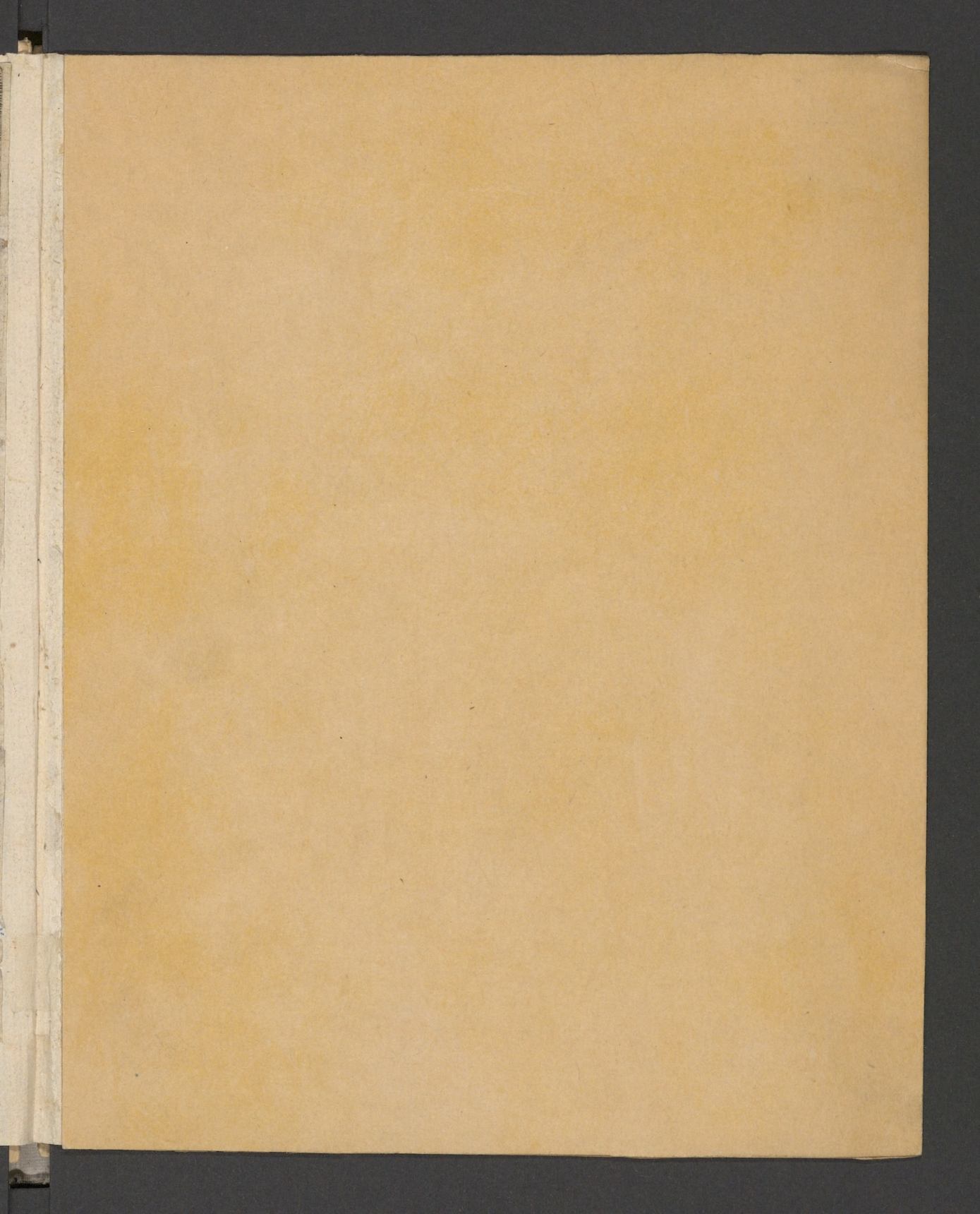
XVIII - 20 - III.

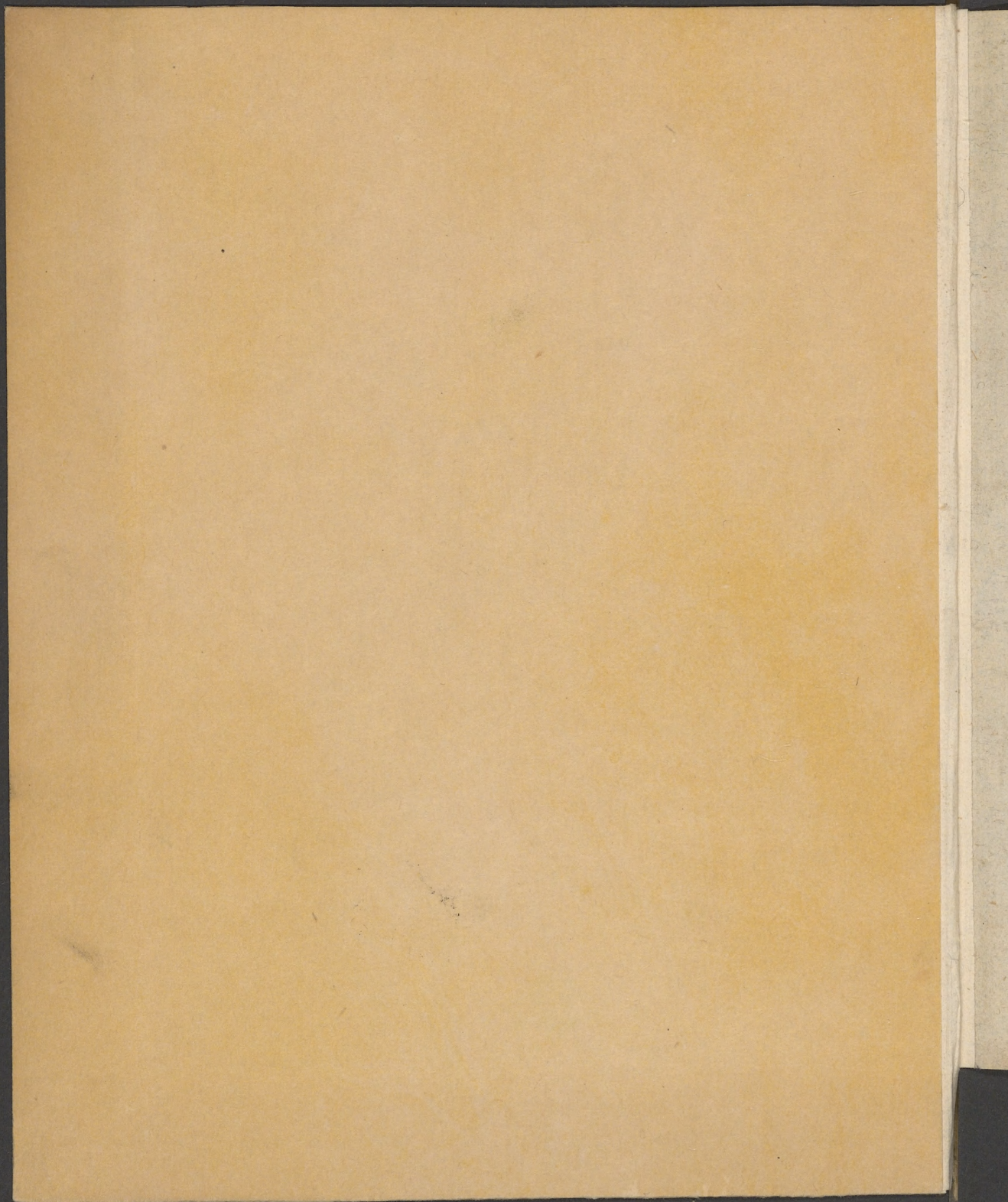




Dobycie Lwowa, przez Kozaków, y Tatarów,
w Roku 1648. Dnia 11. Miesiąca Października.

Wydruk w drukarni w Lipsku, u Joh. Gleditsch.





CONSTANTINUS
ZIELINSKI
DEI & APOSTOLICÆ SEDIS GRATIA
ARCHIEPISCOPUS
LEOPOLIENSIS

Libellus hic cui titulus *Krotkie Zebranie Zycia
Wielebnego sngi Bozego IANA Duklana - Tum*
& Transumpta ex varjjs Historicis & Scriptoribus
de Venerabili seruo DEI IOANNEDuclano quo-
niam nihil contrarium Fidei Catholicæ & bonis mo-
ribus dissonum in se continet, ut lucem publicam vi-
deat, imprimendi facultatem concedo. In quorum
Fidem manu propria subscribo. Datum Leopoli
die 3 9bris Anno a Nativitate Dni 1701

Constantinus Archiepisco-
pus Leopoliensis mpp.



A. P. MINISTER APTO VINCIO RUSSIAE
Fr. DANIEL FOLCIKIEWICZ

Ordinis Minorum Regularis Observantiae
Prædicationis Generalis, Sacrae Theologiae L. P. Pro-
curator Beatificationis & Canonizationis S. Dei
IOANNIS de Dukla. Diffinitor Generalis totius
Seraphici Ordinis Almae. Provinciae Immaculatae Con-
ceptionis B. M. ARIÆ Virginis in Russia.

MINISTER PROVINCIALIS

Tandem aliquando inter tot Regni calamitates &
angustias angustissimaque præsentia tempora, au-
gustum nec non gratiosum, Venerabilis serui DEI
IOANNIS de Dukla nomen (elaboratissime a de-
votissimo Cliente suo, toti Oni Sarmatico, præcipue
vero nostris Roxolanis partibus, in Libello dicto
Krotkie Zebranie & promulgatum) devotis suis vix
non continuas eiusdem Venerabilis serui DEI gra-
tias agnoscentibus, breuiter compendiose atq; cla-
rissime innotescens, lucentibus publicam mediante typo
exposcens, Authoritate Officij nostri, hoc approba-
mus; & confirmamus. Quatenus pro meliori de-
votorum Utriusq; sexus informatione, typis mandari
possit & valeat. Datum in Conv. nostro Leop-
ads. Andream, Apostolum 11 Februarij Anno 1702.

Fr. Daniel. Idem qui supra



I Aśnie Oświecony m, Iśnie Wielmo-
znym Wielmoznym, Ichmościom Pa-
nom Senatorom. Dygnitarzom. Xiążę-
tom, Vrzędnikom Ziemińskim, Grodz-
kim, y Całemu Rycyrsztwu, Xięstwa y
Woiewodztwa Ruskiego, tudzież
Szlachernemu Stołecznego Miasta
I. K. Mći Lwowa oboiemu Magistra-
towi, y wszystkim Obywatelom iego.
Panom, Patronom. Protektorom, Do-
brodzieiom, y Fundatorom Naszym.

Prowidzenia Pana Boga Naszego w miłosierdziu
nieprzebrana, w rządach, y sprawach swoich niepo-
ieta, lubo wszędzie obecności swojej task y Dobro-
dziejstw oczywiste czyni dowody, iednak tam się najle-
piey wydaie, kedy y rozumu ludzkie rzodzić, y radzić
nie umieia. Iasnie Oświeceni, Iasnie Wielmożni Wiel-
możni, Szlachetnie Vrodzeni Mći Panowie, y Dobro-
dzieie Naszy. Przeknaio to wszyscy Politycy, że kedy
defi-

deficiunt humana auxilia Diuina incipiunt. Do-
piero w ten czas wszechmocność Biska brahium poten-
tia suæ iawnie przez przyczynę Swiatych swoich odkry-
ra, kiedy Symptomata Monarchiarum, fata Regno-
rum, tristes Periodi, płaczliwe wojny, nieopłakane
łzami kleski, ostatnia, iakoby tumulum. kwitnocyemu
Państwu gotuia zgube: stawiaia woczach ruine. A
za niedoznawata tego Antemurale Christianitatis,
Murus aheneus caley Europy, ulubiona Oyczyzna
I. O. I. W. W. W. M. M. P. P. wtak wielu strasnych y pra-
wie fatalnych sobie rewolucyach? z ktorych, ze post spes
conclamatas; nadspodziewanie, iowsem zpodziwienie
wszytkich Narodow, z samey smiertelney toni wybrneta
y na brzegu szczęścia przestęgo staneta, a za nie iest
hæc mutatio Dexteræ Excelsi. Doznaty, y owsem
osobliwszym sposobem, cale Przeswietnego Xiestwa Ru-
skiego tuteczne krainy Protekcyey Boskiej, potoznemi
roznych narodow (a kto zliczyc moze iak wiele razy)
zdeptane woyskami, krwia ziemianow swoich, bardziej
niżeli wodami oblana, wiedio pustynia, y oczywiste nie-
stateczności in humanis szczęścia: a bardziej kara
cey sprawiedliwości Boskiej theatrum obrocone. Sa-
mo to Przesławne Miasto Lwow, w wierności swojej,
prze-

przeciw najciaśniejszym Majestatom, y Rzeczy pospolitey
Polskiey stateczne samemi nieszczęściami Królestwa
naszego nieprzelamane, żywym iestwizerunkiem miłosier-
dzia Boskiego nad sobą, kiedy od Roku 1340. ktorego
przez Kazimierza wielkiego odebrane, wiak wielu stra-
snych niebezpieczeństwach swoich, dziwnym mocy Boskiej
stosobem, inter ipsa discrimina zachowane zupełnie zo-
stało. A że niebyło mnogości tak wielu potencji sci-
snione? bitnymi wojskami Litwy w Roku a 1349 Woło-
chow b Turkow b Tatarow b 1498 Item c 1509 Ko-
zakow d w Roku 1648 Moskwy e z tymisz kozakami w
Roku 1655 Turkow, f Tatarow, Multanow; Wołochow
y innych z nimiś złączonych. Azjatyckich, y Euro-
peyskich narodow w Roku 1672 Dzikich Tatarow in-
kursyami, nieprzezyranemi tłumami (zliczyć y pamie-
tać trudno) iak wiele razy obleżone obegnane; bliskie-
mi okurzone ogniami, Szwedow y Węgrow zbliżających
nieustraszone furyc, nawet samymże domowym zamie-
sianiem, za naszey pamięci ucisnione, przypadkami. cie-
żarami. różnemi exakcyami nad zamiar cięskiem i dif-
ficillimis quibusuis Reip temporibus uciemione.

a Kromer Polski w kśiedze. 12 fol. 269 b Tenże
w kśiedze 30 fol. 581 Michouien. lib 4 fol. 351 c

Gua-

Guagnin Polski fol. 119 d Vesp Kochowski An-
nal. Pol. Clim. 1 lib. 1 fol. 51 e Tenze Annal
Pol Clim. 2 lib. 1 fol. 36 f Bartholom. Zimoro-
wicz cui titulus Leopolis.

Ze sie to onim wprawdzie mowić moze co o Mazyliey
slawnym niegdy wierności y cierpliwości Greckim
mieście Poeta Rzymiski napisal.

Semper in externis populo communia vestro.

Massidiam bellis testatur fata tulisse Lucan. lib. 3.

Comprehensa est latius quocumq; annalibus ætas.

Dziwnie iednak iusß prawie in ore gladij & urgentis
fati opuszczone od wszytkich, y częstkroć desperowa-
ne od Boga samego salwowane, w szczupłych watach y
siłach swoich, y siebie y cale w sobie Xiestwa Ruskiego
krainy, iako Metropolis zachowało wcałości. Pra-
wda ze pracowały w tym Naiasniejszych Maiestatow z
niebezpieczeństwem własnego zdrowia wstawicze prace,
trudy, starania, pracowały zdrowe y modre Senator-
skie rady lali krew odważni Kawalerowie, tamowali
impety zbliżaiocy i uiny pierściami swoimi nieustrasze-
ni, y same śmiercia Polscy Hektorowie, siebie samych,
iako on niegdy Rzymiski Kurcyusz, in voraginem ma-
lorum w krajach tutecznych patentem dla zachowa-

nia Oyczyzny, devotam pro bono publico rzucając
victimam. Ale trudno nieprzyznać że najlepiej bronila
wszechmocna reka Boska, niezasypiała nigdy. w za-
chowaniu czuła zawsze nad nami dobroć Pana Boga,
iakoście to y sami IOIWWWMMPP. widzieli, y nie
raz uważywszy rerum & temporum statum przyznali
Nisi Dominus custodierit Ciuitatem frustra uigilat,
qui custodit eam. Psal 126. W tym ieżnak najlepiej
wydała sie łaska niedostępnego maiestatu, że z osobli-
wego miłosierdzia swojego takich nam Patronow, sług
sobie ulubionych prowidowała ktorych modlitwy były in
labore krwawych fatyg requies. ab æstu wojennych upa-
łow, wdzięczne y bezpieczne un. braculum. Tać to prote-
kcyaswitych Pańskich utwierdzała Pańskie intencye
szczęscila przedsięwzięte Iasnie Oswieconego Senatu
zamyśly y czyny Rycerstwa Koronnego wstawiała, Pro-
wincye y Miasto tuteczne bronila tłumy y woyska wie-
ksze nizeli Xerxesa nieprzyjacielskie, aby były nie tak
iako mogły szkodzić, straszyla, mieszała, y narad czę-
stokroć z konfuzya zgranic Polskich odpedzała.

Iest między tymi Krolestwà naszego Patronami
Obronca y osobliwym Ptotektorem lubo nie wszystkim
ieścęce wiadomy, ale na Protekcyę krajow tutecznych

z mi-

z miłosierdzia Boskiego przewidowany; ubożego Zakonu naszego zaszczyt, Wielebny IANŻ Dukle Cudami y łaskami do tych czas slynacy, Pokazuje to iawnie Rewelacya w Punktach sub num. 34 Item 40tey kfiarski wyrażona; y sama Naiśnieyszich Monarchow Polskich, Iasnie Wielmożnych Ich MMPP. Senatorow Koronnych, y W. X. Litewskiego przy Grobie iego złożone vota Kawaleryey Polskiej zawieszone insignia, Miasta całego y okolicznych kraiew tutecznych suppliki, y nieustaiace do niego Nabożeństwo. So tego świadkowie y sami przeczacni Antecessorowie IOIWMMP. y Dobrodziejow naszych, ktorzy przy expostulacyach Monarchow Polskich y swoje pro Beatificatione onego do S. Stolice Apostolskiej prozby łaczac, swiatobliwości, cudow, y łask Boskich przez przyczyna iego odebranych nie omylnie dali, y doniesli kilkakroć świadectwa. W iec przy podziękowaniu naszym za podiete starania około części tegoż wielkiego Slugi Bożego, chcac ponowić pamięć Imienia Iego, iusť podobno wniektorych miejscach tuteczney Prowincyey dla ustawicznych wojen y rosterkow opuśczone, a naybardziej niemożac taić Dobrodziejstw Boskich, ktore Bog przy Grobie Iego, y na wzywanie rożnym proszacym pokazywał, y po dziś dzień

dzien pokażnie; to krotkie zebranie żywota Iego od
Osoby nie naszego Zakonu, ale innego Stanu y powola-
nia dobrowolnie, wiernie, y pracowicie spisane, nie ko-
mu innemu, tylko IOWWMMPP. y Dobrodzieiom
naszym, iako Protectoribus, Benefactoribus & Fun-
datoribus, tudzież Szlachetnemu Miastu tuteczne-
mu, iako Cultoribus & Custodibus Ciała Iego, ocu-
latis testibus Cudow y task codziennie uznanych, na
znak wdzięczności za dobrodziejstwa Zakonowi na-
szemu szczerobliwa reka wyświadczone konsekrujemy,
pod protekcya Wielkich Imion IOWWMM Panow
lubo rzecz mała y szczerupła, ale iako sobie tużemy dla
Cnot tego Swietego przyjemna składamy, y aby Pan
zaśtepow na Domy Przeswietne, na Osoby przezacne;
wszystkich y każdego z osobna IOWWMM. PP.
torrentes voluptatis, pomyslnie pocięchy, y pożądane do
spraw tak publicznych terazniejszych iako y prywatnych
szczodra reka zlewał łaski y błogostawieństwa, przy za-
chowaniu od wszelakich niebezpieczeństw miley Oyczyzny
y złotey wolności, przynieustajecey czci Imienia swe-
go w tutecznym Patronie, słowy Proroka pańskiego
życzymy: *Letamini cum Ierusalem, & exultate in ea
omnes, qui diligitis eam, gaudete cum ea, gaudio
uni.*

uniuersi, ut fugatis & repleamini, ab ubere consolati-
onis eius, & deliciis affluatis ab omnimodâ gloriâ
eius. A że dla ubóstwa naszego, tudzież dla usta-
wicznych Woien, trwog y zamieszania niemożna było
przystąpić do procesu Beatyfikacyey wiernego tego slu-
gi Bożego, odważamy się upraszać I O I W W W M M P P
y Dobrodzieiow Naszych, abyscie, dawno wniesione
poważne Interpozycye swoje osobliwa terazniejszye z
Woiwodztw, Ziemi, Powiatow do S. Apostołskiey i tolicy
instancye skutecznie powtorzyć y nas iaske swoje we-
sprzeć raczyli, żeby przy terazniejszym uspokoieniu kie-
dy wkrâiach naszych za jęczęśliwym panowaniem Na-
iasniey AVGVSTA II. złoty zobfitością swoje po tak
wielkich woynach zakwitać poczyna pokoy, kiedy iuss e fa-
uillis & cineribus zprochu mârjowego tuteczne provin-
cye przetarły oczy, mogł S. Xięstwa Ruskiego Patron
sen honor otrzymać, na który sobie tak wiela cudami zstugnie. Wczy-
nicie I. O. I. W. W. W. M. M. P. P. nie tylko rzecz wdzięczna Zakonowi
sacemu Seraficznego Oycy, prz yiemna wšytkim Obywatelom krain
tutecznych, ale y godna pamieci niesmiertelny w elkich Imion swo-
ich, ktorym przy fortunnych sukcesach, zdrowia dobrego na dingie laza
przy Zakonnym Modlitwach Naszych, życzymy.

Iasnie Oświeconych Iasni Wielmożnych,
Wielm żnych, W W M M Panow Protokto-
row. Fundatorów, y Dobrodzieiow naszych

Boze modley y studzy

OO. Bernardyni Konwentu Lwo-
wskiego Promencyy, Ruskiej.

KROTOKIE ZEBRANIE

ZYCIA, WIELEBNEGO

I A N A

z DUKLI,

Do Wiadomości przez Punkta na-
stępujące Nabożnemu Czytelnikowi

P O D A N E.

Wielebny IAN urodził się w Podgorzu w Po-
wieście Sanockim, Diecezji Przemyskiej,
w Miasteczku Jaśnie Wielmożnych Ichmo-
ściow Panow Mniszków, Senatorow Królestwa Pol-
skiego, Dziedzicznym, blisko granicy Węgierskiej le-
żącym, Dukla (*a*) nazwanym, z Rodziców lubo kon-
dycyi Mieyskiej, ale ucześnie (*b*) obudwuch Katoli-
ków, pobożnością y cnota w krajach tamtych znakomi-

A

tych,

ych, na Vlley Kaczyniec nazwanej, w tymże Mie-
ście Dukli mieszkalacych około Roku Panskiego
1414.

a Pr Cyprian, Damirski in vita fol. 1. Biezanovius 1. Lamp. Seraph.

a Lucas Vadingus fol. 169. *a* Hyacinth, Prusocz cap. 20 fol. 149.

b Authent. Instrumentum Magistratus Duklen.

II.

OKrżczony (*a*) w Kościele u Farj w tymże Mieście,
y wychowany od Rodzicow swoich we wszelakiej
skromności (*b*) y bożażni Bożey, dány ná nauki na-
przód do szkoty w tymże Mieście przy Farze będą-
cey; potym w chłopięcym wieku według rozumienia
niektorych do Krakowa, w ktorым (*c*) potenczas świe-
żo założona Akademia, jako jedyna tego czasu w Kro-
lestwie Polikim szkota, naukami słyngła, udał się.

a Fama publica. *b* Vadingus. *c* Chromerus lib. Hist. Pol. 16.

III.

TAm Młodzieniec lata zacząwszy, wyćwiczony w na-
ukách, á podobno, y *ad Lavreas* promowowany wielce
się cnotliwym, (*a*) nabożnym, trzezwym Młodzianem
pokazał, niemniej w náukách wyzwolonych postępu-
jąc, takó w cności y pobożności wszelakiej.

a Authent. Instrum: M. Duklens

IV

Powrociwszy do Oyczyzny swojej, to jest, do Mia-
sta przerweczonego Dukli, nie tylko (przy Tálen-
tách nauki, y innych cnot sobie od BOGA dánych)
o żadne swiatowe dostatki, y honory niestarał się, ále
y o własne swoje dobra, ktore mu, po Rodzicach te-
go, nie

go, nie poſtednią w tym mieſcie chudobę mających; prawem dziedzicznym należały, niedbał; kiedy mi-
łoſcią Boſką, zagrzany, uchodząc ſwiatowych marno-
ſci, opuſciłszy domoſtvo ſwoie, krewnych, y Przyja-
ciół, na Puſtynią [a] w laſy bardzo gęſte, za Miąſte-
czkiem Duklą będące, poſzedł.

a *Inſtrumen. Anthen. Magiſtratus Duklen.*

V.

W Tych laſach znalazłszy ſkałę roſpadłą, albo raczej
jałkinią, która ſię teraz Zaſpit zowie, (a) w wiel-
kiej ſtrzeżliwości, umartwieniu, poſtách, diſcypli-
nach, w uſtawicznych modlitwach, y medytacyách, od-
dalony od ludzi, z ſamemi tylko zwierzętami konwer-
ſując, lat kilka przemieſzkał, o czym do tych czas w
tymże Miąſteczku Dukła nieuſtanie pamięć, y pewna
tradycya.

a *Idem Inſtrumen Magiſtr. Duklen:*

VI

Z Tey Puſtyni wyſzedſzy, proſto udał ſię do Lwowa
[a] Miąſtą w Xięſtwie Ruſkim Stołecznego (b) Lu-
dzmi Duchownemi y Zakonnemi (między odſzcze-
pieńſtwem Ruſkim, y Ormianskim) dobrze już na ten
czas ſłynącego, y aby ſię był całę na uſługę Chryſtuſowi
oddał, do Zakonu Braći mnieyſzych Franciszka Świę-
tego *Conventuales* nazwanych w Mieſcie zoſtających
wſtąpił (c), y odprawiłszy Nowicyat, za zdaniem Oy-
ców do Profeſſyi przypuſzczony (d), która należyćie
uczynił.

a *Idem Inſtrumen Magiſtr. Duklen.* b *Guagninus in deſcript.*
Ruſſiae par 2 Dlugof; Tom. I lib. I fol: 32. c *Lucas Vadingus.*



c *Hycinth. Pruscz. fol. 150 d Cypr. Damirskę fol. 3*

VII.

PO uczynioney Professyi pilnie się o to starał, aby był we wszystkim Regule Świętego Oycy czynił zadofyć [a]; y onę we wszystkim wypełnić mógł, iakosz w niwczym iey nie przestąpił, y owszem zupełnie onę záchował. Pokora b w nim ták znakomita była, że dla niey samey wszyscy się w nim kochali, obyczajami Zakonnemi, uprzymością, éichością, skromnością, wszystkich serca do siebie pociągał.

a *Vadīgus* a *Cyprian Damirskę loc. cit. b* *Idem*

VIII

DLA tych tedy cnot zakonnych, tudzież dla osobliwej a rostopności, która w nim Oycowie widzieli, często ná officia Zakonne, y Prelatury nawet w rożnych Miastách, iako to w Krośnie b na Gwardyášstwo, w Mieście tutecznym Lwowskim na Kustodya b, obrany y naznaczony bywał; które urzędy c tak godnie y chwalebnie odprawował, że sobie więkfsza zawsze u Braci miłość, u ludzi poszanowanie iednał.

a *Hyaci. Pruscz. fol. 150 b Cypr. Damirskę b Ioannes de Komorowa b Vadīgus c Hyacint. Pruscz.*

IX

PO te czasy przybył tu do Polski S. Ian Kapistran a Zakonu S. Franciszka, Reguły Obserwantow żarliwy Promotor, Maż Apostolski, Duchem świętym napęttony, który cudami, b y Swiatobliwością, wielu ludzi do naśladowania siebie, y do Reguły Obserwantow pociągnął. Wiele na ten czas Klasztorow, po rożnych Miastách y mieyscäch, dla Braci Obserwantow (kto;

(których Bernardynami zowiemy) w Krolestwie Naszym wystawiono, e między ktoremi, y tuteczny Konwent Lwowski ieszcze na ten czas drewniany pod tytułem S. Jędrzeia w Roku 1460 stanął d. Szczodrobliwośćią iasnie Wielmożnego Imci Pana Jędrzeia Odrowaza Woiewody Podolskiego, y znowu od tegoż po spaleniu przez Ruśi Schizmátykow, drugi raz postawiony, e w którym OO Bernardyni osadzeni, ostrością życia swego, rożnych ludzi do siebie pociągac poczeli na usługę Bogu.

a *Cromerus Chron. lib: 22 ad Anñ. 1454.* b *Mat: de Micchovia Chron. lib. 4 cap 54* c *Acta Conven. Leop. PP. de Observan. Fran. Gonzaga 2da par. fol. 536 tit. Leop. Authc Manuscr. Vb. Cap. Leop. fol. 199. ad Fran. Gonzaga ibid. Barth. Zimorowicz Consul. Leopol. in domo virtutis.*

X

Nie próżnowała w ten czas w sercu Wielebnego Dułklana łaska Boska, ale co raz go do większey doskonałości wzbudziąc, y to w nim pragnienie, wznieciła a, aby się do Obserwantow, ná większa siebie samego wzgardę, y umartwienie przentost. Iakosz upatrzywszy czas, dziwnym sposobem, licencyia prześcia do nich u Wielebnego Oyca Prowincyała OO *Conventualium*, ná ten czas Prałata swego uprośił. Przyszedł bowiem do Oyca Prowincyała przy gościách, których miał ná ten czas u siebie, trzy mając Ornat pod pachą Akfamićny biały, y rzekł temi słowy: *Reverende Pater rogo licentiam eundi ad Fratres de Observantia.* Wielebny Oyce prosię o licencyę iść do Braći Obserwantow. Rozumiejąc Oćiec Prowincyał, że ich tylko nawiedzić licencyi żadał, zaraz zezwolił, y rzekł, *Ite b in nomina Domini, Idźcie w Imie Pańskie. Z wielką radością*

podziękował, y prosto do Bernardynow z tymże Or-
natem poszedł, od których za pomienioną licencyją
przyjęty w Roku 1470, wielkim przez (c) to odeście swo-
je Braći *Conuentalium* serce napelnivszy żalem, (d) Po-
spolity zaś głos ludźi udaie, że chcąc Msza święta od-
prawić w Kościele swoim, pytał się Oycá Zakrystya-
na, gdzie mu ze Msza wynieść każe. On iakoby zar-
tuiając z niego, czyli też z náchnienia Bożego, rzekł
mu: podź choć y do Bernardynow. Więc iako po-
stusznym, w tymże Ornacie, przez rynek y Miasto pro-
sto poszedł do Oycow Bernardynow, u których Msza
odprawiwszy, pozostał z tymże apparatusem swoim, i-
akoz do tych czas ósz OO pokazuia ten Ornat z Ma-
nipularzem, parynę, y kielich, z ktorego chorym pić
(e) dáia, y wiele ich do zdrowia przychodzi.

a *Hyacin. Pruscz* b *Liber Authenticus ex Actis Consistorij Leop.*
extractus sub sigillo Rñłmi Pirawski Epif. Nicopolien. Official. General.
Leopol. Topographia c Cypr. Damir. fol: 2 Vadingus d Depositiones
Festi cum in processu coram Illustr Krosnowski Archiep. Leopol. facta
fol 76 item fol 15 ver: iuxta primum Fama publica e Fama publica

XI

Jednak iak żadna cnota nie jest bez trudności, tak y to
przeście iego do Obserwantow bez znacznego kło-
potu obeyść się nie mogło. a Zatuiać bowiem daney
licencyi Wielebny Prowincyał, chcąc nárad odebrać
tegoż Wielebnego IANA do siebie, sprawiać mu się
o to przeście do Obserwantow rozkazał: ná co iako
postusznym Syn Oycu, aż świadkow wiary godnych
Mieszczan tutecznych przytomnych, przy daney so-
bie licencyi wywodzić musiał; których zeznaniem u-
twierdzony w Regule Obserwantow aż do śmierci
swoiey spokojnie zostawał. a *Lib.*

a *Liber Authent. ex Actis Confessorij Leopold. Manuscript. Convent. Leop.
S. Andreae*

XII

Tu dopiero przeniesiony a Jan Duklan, jak przesa-
dzone drzewo, (a) obfite z siebie cnot świętych owo-
ce wydawać począł, z których każdy uznać mógł, że
to przeniesienie jego do Obserwantow, nie z iakiego
innego pochodziło respektu, tylko z samey woli y ná-
tchnienia Boskiego.

a *Illustrissimus & Rndissimus Poplawski in Concione, cui tit. Pal-
ma na gruncie a Cypr. Damirski fol. 20*

XIII

Odestany potym do Krakowskiey Prowincyi, (albo-
wiem Ruska z małej Polski Prowincya razem złą-
czone w ten czas zostawaty) mieszkał pod dyrekcyą
Błogostawionego Szymona z Lipnicy, cnotami różni-
mi y cudami ná ten czas iusz słynącego. Od ktorego
nie tylko swiatobliwość wszelaką powziął, ále razem
w teyże Rezydencyi konwersuiąc z BB. Władysławem
Gelniowiuszem, Rafałem Proszowicyuszem tegosz Zą-
konu Braćia (ktorzy także cudami do tych czas po
śmierci słyną) wszelaką doskonałość w spólnym onym
świętym ćwiczeniu przeymował.

a *Acta Conv. Leop. PP. de Observ. b Ludov. Skrobkowicz in vite
B Simonis de Lipnica Cap 9 vite B Raphaelis fol. 19 num: 36*

XIV

Prożnowania (a) ktore jest do obrazy Bożey y wszy-
stkiego złego okazya bardzo się uchroniał, dla tego
nikt go nigdy prożnującego nie widział, ale albo u-
st-
st-
st-

stuga Braci, którym z wielką miłością usługował, albo robota iaką, ręczną, albo modlitwa zabawiał się w Kościele.

a *Cypr. Damirski in vita fol. 4*

XV

Pokora w nim była wielka, z ktorey postugi Kłasztorne wizerakie, chętnie, lubo czasem trudne, nawet y naypodleyse a lubo iusz y stary, y zasłużony, a co więkza na urządzie y godności Zakonney zostawiały, z ochotą wielką y pilnością, iakoby dopiero do Zakonu wstąpił, czynił y wypełniał.

a *Lucas Vadingus. Cyprianus Damirski fol. 4*

XVI

Regułę Pátryarchy swego Seraficznego Franciszka codziennie z wielką uwagą a czytał, y owszem na pamięć b oney się nauczył, kiedy ją zaś w Refektarzu czytając usłyszał, serdecznie wzdychając, y wtrzymać się od łez nie mogąc, rzewliwie płakał.

a *Cyprianus Damirski b Hyac. Pruszc. c Ioannes de Komorowo*

XVII

Dar a modlitwy, y rozmyślania tak w nim obfitował, że krom zwyczajnych Kaptanskich Paćterzy, y modlitw Zakonnych, ktore z nábożeństwem odprawiał, cąte nocy na medytacyách, y modlitwách trawił, w takiej goracości Ducha, że go a nie raz Bracia Izami obficie zalanego, y od siebie odchodzącego, znajdowali, a nayczęściey w ten czas, kiedy inni Bracia uspokoieni w nocy spali.

a *Cypr:*

a Cypr. *Damirski fol. 2. Hyacin. Pruszc. Vadingus. Ioannes de Komorowo. Topographia Conven. Calvarien.*

XVIII

Wledziat a że wielomowność obeyść się nie może bez grzechu, dla tego nie wiele mawiał, y to tylko w rzeczach poważnych, osobliwie Duchownych, y o Pánu Bogu. Wiele mowiacych wyrzegał się, y z nimi mało konwersował, y jeżeli jakie nie potrzebne słowa, sławę bliźniego szczyplące usłyszal, zaraz niechcąc słuchać żadnych obmowisk, uchodził, b á choć się z niego o to nąsmiewano, nie o to niedbał.

a Cypr. *Damir. Vadingus Ioannes de Komorowo*

b Cypr. *Damirski fol. 9*

XIX

Niezgodnych, a niechętnych, szemrzacych przeciw sobie, albo Przełożonstwu, umiał pięknie uspokaić, iednych ostro strofował, obraza Boża ich odrážając od tego, drugich rácyami skutecznemi odwoził, dla czego mieli go wszyscy a zá Patrona, y obrońcę pospolitego pokoju, zgody, y miłości Zakonney.

a *Vadingus. Liber Authen. Ioannes de Komorowo Damirski*

XX

GDy a w Poznaniu z woli Przełożonych mieszkał, słyszał dwóch Braći nie kontentnych z powołania swego, rozmawiających z sobą, y iakoby do życia Pustelniczego (w którym ieden z nich przedtym zostawał] aspirujących. Ale im to pięknie wywiódł, y pokazał Wielebny Oćiec, iż Zywot Zakonny spólny

B

wzglę-

względem siebie jest bezpieczniejszy, względem uczynków miłości bliźniego do zbawienia y pozyskania dusz ludzkich, tudzież do pozyskania sobie takski Bożey, daleko skuteczniejszy niżeli Pustelniczy, y tak im nie tylko onę pokusę z głowy wybił, ale y w powołaniu utwierdził: że do końca w tymże Zakonie zostawali chwalebnie, według Reguły sprawując się.

a *Valingus. Cyprianus Damirski. Liber Authen. Hyacin: Pruszc. Topographia Convent: Calvarien.*

XXI

Ubośwa a z Reguły Oycá S. nakazanego wielce przestrzegał; nic w Celli swojej nie miał własnego, sam tylko Kuchmistrz, Brewiarz, y Regułę miał, bardzo się bydz dostátnim rozumiał.

a *Vadingus. Cyprianus Damirski fol. 9.*

XXII

Postuszeństwo w nim było wielkie a, tak dalece, że lubo się chronił wszelkich rządów Zakonnych, y z nich pokornie się wypraszał, jednak postuszeństwem przyćśniony, z niczego się wymawiał, choć z ciężkości swoją nie śmiał: y tak kiedy innym Bráci co nakazywał, sam naprzód iako postuszny Regule, wypełniał; przykładem swoim Bráci pod sobą zostających, do wykonania rozkazu Przełożonych, y innych dobrych uczynków zachęcał.

a *Hyacinthus Prusc. b Cypr: Damirski fol. 9.*

XXIII

Porządzenia a y złego rozumienia o bliźnim wielce się

się wystrzegał, nikogo bez skutecznych dowodów nie-
posadzał, o każdym dobrze rozumiał, każda rzecz na
dobre tłumaczył; często sobie przypominał, przy-
stowie Przełożonego swego Oycá Baptysty de Lavanto.
Quem vitium suspicionis occupat, impossibile est salvari. W kim się
znayduie występpek podeyzrzenia, niepodobna aby był
zbawiony.

XXIV

Pilność w nim około Służby Bożey wielka była, przy-
słabych bowiem siłach swoich iusż w stárości, y o-
ciemniony, gdy go a sen morzył pod czas godzin ká-
ptánskich, ktore z Bracia w Chorze zázwe spiewywał,
wychodził na szrod Kościoła do Pulpitu, y tam ták
długo o lásce, lubo iusż ciemny y stáry, między Nowi-
cyuszami spiewał b, poki go sen nie opuścił, albo go-
dzin káptánskich z Bracia nie zakończył.

a *Hyacint. Pruscz.* b *Manuscripta Convent. Leopol. S. Andrea
Topographia Conven. Calvarien.*

XXV

Milczenia a zakonnego wielce przestrzegał, y w nim
lię iáko y w innych cnotách usilnie kochał. b Wi-
nę swoię według zwyczáiu Zakonu z wielką szczer-
ością y pokorą złożywszy ręce wyznawał, c y siebie
naywiększym grzesznikiem pokazywał.

a *Vadingus.* b *Cyprianus Damirski fol. 9*
c *Topographia Conven. Calvarien.*

XXVI

Miał osobliwy affekt, y a Nabożeństwo do Nayświęt-
szey

zney Bogarodżicy Maryey Pinny, ná b każdy dzień do niey przez cały czas życia swego Godzinki mátego Officium odmawiał, nie raz, ále kilka razy z wielkim nabożeństwem, á to dla tego, żeby był ospalosc prze-
szła w icy służbie, większa nagrodził, y powetował pilnością.

a *Vadingus*, b *Ioannes de Komorowo*. *Cyprianus Damirski fol. 3*
c *Topographia Conven. Calvarien.*

XXVII

BYły przyjemne te iego Modlitwy Najswiętszey a Pannie, bo mu się po b kilka kroć, Pána IEZVSA w postaci mátego dzieciatka piásliwca pokazała, y o-
nego pełna srodkości rozmowa c uweselala, z nim się osobliwie pod czas nocnych modlitw y medytacyi cieszyła.

a *Hyac. Prusse.* b *Damirski folio 3.* c *Fama publica*

XXVIII

Milował a Pána Bogá ze wszystkiego sercá tenze
Wielebny a Oćiec, czego wszystkie sprawy iego, y cały żywot jest oczywistym dowodem.

a *Vadingus. Biezarnovius in Lamp. Seraphicis*

XXIX

Doskonałość a żywotá Duchownego, która się fun-
duje ná wierze, nádziei, y miłości Bogá, y bliźnie-
go, ná rostopności, Boiaźni Bozey, Męstwie, y cier-
pliwości obfitowała wielce w Wielebnym IANIE Du-
kianie, tak dálece c, że w tych cnotách, żaden mi-
z Bráci niezrównał.

a *Cypr-*

a *Cyprianus Damirski. Hyacin. Pruscz. Biezanowski in Lampad. Seraphicus. Franciscus Gonzaga 2 par. fol. 536. b Topographia.*

XXX

Z Tym a wszystkim nie próżnował przy tych cnotach swoich ten S. Ociec, ale w Winnicy Chrystusowej ustawicznymi pracami, opowiadaniem słowa Bożego zabawiał się, y chcąc jako najlepicy chwałę Boską pomnażać, Zakon WW. Panien trzeciey c Reguły S. Franciszka, na dwa Roki przed śmiercią, (z prowadzwszy dwie Panny Profeski z Krakowa) przy Lwowie założył, które aż do Roku przy Klasztorze c OO. we wszelakiey bogomyślności zostając, y z pracy rąk swoich żyjąc, do Klasztoru potym pod tytułem Niepokalanego Poczęcia przeniesione, tamże światobliwie zostały.

a *Vadingus. Damirski fol. 10 b Topographia.*

c *Bartholomaeus Zamorowicz Consul Leop. in domo virt. & Honoris*

d *Lapis marmoreus ad portam Conv: exoppo sito Valvar. Eccles. PP.*

XXXI

BYł Kaznodzieją po różnych a miejscach, ale światobliwie w tutecznym Konwencie Lwowskiem OO, Bernardynow, także y w Kościele S. Ducha w Mieście będącym, kędy, że na ten czas wiele Niemców we Lwowie (nimi bowiem to Miasto żrazu od Krolow Polskich, po wzięciu od Xiazat Ruskich osadzone było) mieszkało, y do tego się Kościoła, według zwyczaju swego (ktory y do tych czas trwa) na nabożeństwo schadzało, po niemiecku kazywał. Heretykom c błędy, Schizmatykom c, to jest, Rusi y Ormianom
gdz

(gdyż ná ten czas y ci w jedności Kościoła Rzym-
skiego nie zostawali) odszczepieństwo dusze zabija-
ce, ná oczy wyrzucal, y onych strofuiąc łagodnie, do
jedności Kościoła prowadził.

a *Cyprianus Damirski fol. 10.*

b *Acta Civitatis Leop. Barth. Zimorowtc Consul Leop. in Libr,
cui tit. Viri illustres appi.* c *Cypr. Damirski fol. eodem Biezanovi-
us in Lamp. Seraph.*

XXXII

DOŚwiadczał Pan Bog roznemi sposobámi statecz no-
ści Sługi swego, nawiedził go bowiem roznemi bo-
leściami, y a chorobámi, ktore b Wielebny Ociec
bez wszelakiego mruzenia, y znaku niecierpliwości
mężnie y cierpliwie, prawie iák drugi łob znoził.

a *Cypr. Damirski loc. cit.* b *Hyac. Pruszc. Vadingus*

XXXIII

NAostátek dopuścił Pan Bog ná niego iuż w wieku
podeszłym a ślepotę, ktora iák ciężka mu była w
stárości, tak wielka okazýa (prawie iák onemu starozá-
konnemu Tobiąszowi) do záslugi. Albowiem, lubo
iuż y wzrok, częścią z częstego czytania, częścią
z płaczu y łez, ktore ustáwicznie wylewał, strácił, ie-
dnak przecię nie ustáwał w tychże enotách a swosch,
spowiedzi codziennie w Kościele b słuchwał, gđzie-
kolwiek zasłó roskazánie Przełożonego, bez wszel-
kiej wymowki a kazywał, jednych do ćierpliwości,
zálu zá grzechy, miłości Boskiej zachęćaiąc, drugich
w utrapieniu łagodnie ćieszac, zgotá wszędzie a ię o
zbawienie dusz ludzkich pilnie stáral. Ludzi do po-
kuty

kuty, do poprawy żywota prowadził, wszędzie żywym światobliwości c zostawał wizerunkiem.

a *Manuscr. Conven. S. Andrea Leop. Liber Authen. Vadingus Cyprianus Damirski loc. cit. Ioannes de Komorowo* b *Topographia.*
c *Eadem Topographia.*

XXXIV

Tę pracę jego nie były bez osobliwej nagrody od Paná Bogá, nie tylko bowiem wielką radością serce jego napełniał, ale osobliwie Najświętsza Panna w ciemnościach onych, y tesknicy zostającego służyła swego cieleszyla, kiedy mu się czasu jednego, w szatę iak stońce iasniejąca przybrana, malusieńkiego Paná IEZUSA piasniująca, z wesołą twarzą a pokazała, y w onym utrapieniu pocieszyła, mile z nim rozmawiała: Nad to nagradzając mu nabożeństwo do siebie, uczyniła go Patronem tych wszystkich, ktorzy oney służą, y do niej się uciekają. Opowiedziała mu, że mu w opiekę jego Pan Bog oddał całe Ruskie Xięstwo, z Obywatelami swemi, żeby się za nich przed Maiestątem Boskim zastawał, y zasługami swemi ludzkom miłosierdzie Boskie iedną we wszelakich potrzebach.

a *Cyprianus Damirski fol. 3 Biezanovius Lamp. Seraph.*

XXXV

Miał y Duśha a Prorockiego, y wiele rzeczy przy-
szłych Bráci siebie nawiedzającym, osobliwie kiedy mu Pan Bog widzenie odiał, mile z nimi y poufale rozmawiając, opowiedział, ktore się po jego śmierć sprawdziły, iako to, że na tym miejscu miał Kościół wielki, y Klasztor murowany stanać po jego śmierci,
gdyż

gdyż ná ten czas był drewnlaný y szczuplý, także y czas zelsia swego przepowiedział tymże Bráći swo-
tey.

a *Fama publica. Relatio Patrum.*

XXXVI.

Nastárek pełen chot świętych, lat prawie a siedm-
dzieślat małacy, wrzodami, b y boleniem nog
zwatłony, Sakramentami świętymi opatrzoný, Ciátem
Pána Chrystusa pośilony, siedm Psálmow pokutnych
zupetnie z Brácią odprawiwszy, przy zdrowym y nie-
ustawaiącym aż do samego d zkonania, rozumie, w
sam dzień Dedykacyi S. Michála Archántoła, Roku
Panskiego 1484 szczęśliwie z zalem Bráći z tym się
swiatem rozitał, y w tym Kościele S. Iędrzeia w Gro-
bie Bráći f spólnym pochowany został.

a *Vadingus*; b *Hyacinus*, Pruszc, *Topographia Isannes de Komorowo. Liber Authen.* c *Cyprianus Damirski loc: cit, Hyac, Pruszc, Vadingus Topographia*, d *Manuscr: Conven. S. Andrea e Vadingus, Ioannes de Komorowo. Damirski*, f *Georgius Iędrzeiowski.*

XXXVII

ZAraz po smierci poczał go Pan Bog rozmaitemi a
wstáwiác cudami, (ktorych a policzyć trudno) te
trzy osobliwe byty. *Pierwszy*, b iż mieysce to, gdzie
iego Ciáło złożone było, wiele ludzi wielka swiáto-
ścią ogarnione widzieli, y owszem z tego mieysca pod-
czas wybuchájące iákies płomienie widzieć się dáwały.
Drugi, zaraz c po smierci iego zachorował ná ciężka
goraczkę Oćiec Gwardyan, Przełożony iego, ledwo
co koldrą *Wielebnego Oycá* nakryty, zaraz goraczki
pozbyt,

pozbyt, y zdrowy Bogu dziękuiąc powstał. Trzeci, Iadwidze d Ortowey Mielczce Lwowskiej, od lat dzieściciu ślepey, ktorey spowiedzi za żywotą słuchiwał, zaraz po śmierci pokazał się Wielebny Duklan, powiadając iey, że już z tym się światem rozstał. dołożył y tego, iż tak się Pánu Bogu podoba, żeby (jeżeli chce bydź od ślepoty wolna) do grobu tego zaprowadzić się kazala. Wypełniła rozkazanie, y gdy się ná miejscu, gdzie było Ciało iego złożone, modliła, przy wszystkich ludziach przyzrzała, y z podziwieniem wszystkich do domu widzaca odeszła.

a Fran. Gonzaga loc. cit. Topographia. a Ioannes de Komorowo. Georgius Iedrzeiowski. Cypr. Damirski. Liber Authenticus Vadingus b Cypria. Damirski fol. 10 e Topographia. d Idem ut supra e Topographia.

XXXVIII

Nastąpiły y inne potym różne Cuda y łaski, ktore iako z początku, tak y do tych czas nawet, a nieustáia. Łukasz Wadingus w Księdze swojej w Lugdunie w Roku 1648 wydaney, a numero 25 ad numeram 36. inclusive liczy wskrzeszonych umarłych od niego 16. Chorzych uzdrowionych w różnych chorobách numero 74. Akta zaś Konwentu Lwowskiego w opisanu żywotá iego w Księdze wydaney w Roku 1673 do tegoż Roku umarłych wskrzeszonych ráchuiá numero 19. Co áby iásnie y dokumentalnie wszystkim wiadomo było. Następnie.

a Manuscr. Antiqua Authentica Vb. Cap. Leop. Franc. Gonzaga loc. cit, Ioannes de Komorowo,

XXXIX
ZEBRANIE VZDROWIONYCH

Przez

B. IANA z DUKLI

z Książki Polskiej Zywota iego, ktorey Tytuł
Cudotworca Kraiu Sarmackiego

- UMarli wkrześzeni numero 19 á fol: 24 ad fol: 48
Konaiacych numero 10 fol: 72 92 93 99 107 715 119.
Itidem folio 40 114 120 140.
Vtrapieni numero 6 fol. 23 32 33 39 46 47.
Slepi oswieceni nro 16. fol 17 56 57 58 59 66 67 68 Itidem
ibidem 76 83 104 106 110 114 119 120 128.
Niemi numero 7 fol. 60 61 63 dwa fol. 72 75 62
Szaleiacy numero 2 fol. 35 60
Głuszy numero 3 fol. 63 64 114
Vdawieni numero 2 fol. 87 120
Chromi numero 7 fol. 55 84 86 89 93 100 113
Na kancer utrowieni nro 3 fol. 55 85 109
Otruty y Gadźiny z siebie wyrzuciacy ieden fol. 37
Okaliczeni od gościcu nro 3 foli 64 66 114
Na Slinogorz uzdrowieni nro 2 foli 103 150
Na Kwartannę dwuletnią uzdrowiony ieden fol. 70
W puchlinie zdesperowani dwa fol. 54 80
W Hektyce ieden fol. 73
Paraliżem zarážony ieden fol. 105
Opętany ieden, fol. 110
Z wysoka spadłacy bez szwanku ieden fol. 112
Tonacy z Towarem ieden fol. 116
Od Rozboynik w zraniony, y w ichże oczách zásto-
niony ieden fol. 94

Prze:

Przebity w boiu wskroś we wnętrzościach, y w czolo-
smiertelnie ciężty iuż umierający bez lekarza zleczo-
ny ieden, fol. 122

Szpilkę polknioną, wypluwający ůro dwa fol. 100 108

W boiu poślukowani Żołnierze, y wygrawający razy
dwa fol. 123

Rodzające Mątrony, w niebezpieczeństwie życia rato-
wane z potomstwem ůro 15 fol. 29 30 31 34 37 39 40 41
87 118 126 140 144 152 170

Na Epilepsyę uzdrowieni numero 10 fol. 62 71 80 82 trzy
83 97 117 125

Powietrzem zarażeni numero dwa fol. 77 131

Z niebezpieczeństwa wyrwani numero 5 fol. 95 132 148
155 123

W gorączce zdesperowaney uzdrowieni numero 10 fol. 17
49 53 71 86 89 99 124 145 dwa razy

Ná różne nie zrozumiane nie uleczone choroby zle-
czeni numero 47 fol. 66 67 68 dwa 69 71 72 74 75 79 80
84 88 91 dwoie 92, dwoie 93, dwoie 97 98, dwoie 101
114 150 118 119 124 126 129 130 140 dwoie, 142 145
147 148 153 164 169 173

Poćieszeni w róźnych y wielkich potrzebách numero 11
fol. 78 81 130 140 144 146 147

Świátłość z Grobu iego wynikająca widziána trzykroć
fol. 17 158 160

Nád Klafztorem broniący od ognia widziány raz fol.
161.

Zápách z grobu iego wynikający fol. 102.

XL

W Roku 1648 dnia iedenástego Pazdziernika, ktore-
go Chmielnicki Herzt Kozacki, y Tohay Bey
Cz. Wodz

Wodz Tatarski (wielkimi Woyskami swemi opasa-
 wszy Lwow) ządali obadwa, pierwszy, że mu mężnie o-
 pieráli się Mieczczanie, y wiele ludzi tego rażili, dru-
 gi, że mu Siostrzeńcá ná pierwszym szlaku z muskietu
 zabitó, wielką furyą náganiałac do szturmú swoich,
 wziąć Miásto koniecznie usiłowáli; y iuż broniącym
 się siły y ferce upádác poczęło, widomie ná powietrzu
 własności náđ Miástem y Klasztorem OO Bernardy-
 now b w Habicie z rękami rościagnionemi w Niebo,
 ná kształt modlącego się człowieka (w ten czas właś nie,
 kiedy lamentuiace głosy ludzi obleżonych z płaczem
 o pomoc do niego wołały) pokazał się. która Osobę
 nie tylko ludzie nási, ale y sam Chmielnicki, y Sołtan
 Tohay Bey widzieli, y oney się przelększy, na odwrot
 swoim kázali; o czym samisz naszym po zawarciu Tra-
 ktátow publicznie powiadali, pytając się co to za Osoba
 byłá.

a Vide lib: cui tit: *Thaumaturgus Rusia. Barth. Zimorowicz Con-
 sul Leop. in Domo virtutis. Biezanovius tertia Lampad. Seraph. b
 Cypr. Damirski fol. 62 Acta Conven. & Civitatis Leop. Barth. Zi-
 morowicz in Domo virtutis. Tabella votiva Civit. Leop. in Argento*

TE wszystkie Cuda w Processach dwóch przed Iasnie
 Wielmoznemi, Iegomością, Ksędzem Janem Pru-
 chnickim w Roku 1630. Przed Iegomością, Ksędzem
 Mikołaiem Krosnowskim, w Roku 1649 Arcybiskupa-
 mi Lwowskiemi wywiedzionych, rękami własnemi o-
 nych podpisanych, poprzyjężone przez ludzi go-
 dnych, y wiadomych zostáia, y do Rzymu w tychże
 Processach przesłane.

XLI

OD Roku zaś 1649 spisowane listki y Cudá, ktoremi
 Pan

Pan Bog tego Stugę swego oblaśniał, tediak przy róż-
żnych niebespieczeństwach kráíow tutecznych, y Miá-
sta Lwowa, dla których Oycowie musieli nie raz rze-
czy Kościelne uwozić, nie wiedzieć iáktim sposobem
tá Konnotácyá aż do Roku 1686 *exclusive* zágingła. Je-
dnak przez te lata Akta świadczą y tablice, albo vota
tákrebrne, iáko też malowane. Chorych uzdrowio-
nych ná różne choroby *numero 15.*

W Roku 1658 Chory ieden iuż zdesperowany y opu-
szczony od Medyków, oddáwszy się temu Świętemu
Kudze Bożemu cudownie do zdrowia przyszedł.

W Roku 1660 dnia 13 Czerwca tákże Chory ofiaro-
wany do Grobu tegoż świętego, cudownie uzdrowiony

W Roku 1661 Osoba pewna z cáłym Domem, cho-
robą ciężką zarażona, uzdrowiona

W tymże Roku Paniénka iedna, na oku btelmo mi-
iáca, dla ktorego nie niewidziáta, u Grobu przeyrzata,
y zupełnie zdrowá zostáta.

W tymże Roku ná kancer choruiący, iuż zdespero-
wany, y od Medyków opuszczony, ofiarowawszy się do
tego S. cudownie zleczony y uzdrowiony.

Od Roku záś 1691, aż do Reku 1700 *inclusive* iuż kon-
notowane sá iáski y Cuda B. IANA z Dukli w Xiedze,
ktora się zowie *Album Cultorum*, w ktorey licza 00.

Chorych ná różne zdesperowane choroby uzdro-
wionych *numero 25.* Konájących *numero 5,* między ktore-
mi iedna u Grobu ozdrowiáta zupełnie Oloba.

Vmártých wskrzeszonych dwa.

Frebrá, zarażonych *numero 3* między ktoremi iedna
Osoba za dotknięciem się Manipularza B. IANA z
Dukle uzdrowiona

Epilepsya cierpiących *numero 2.* Paraliżem zarażo-
nych *numero dwa.* Opus

Opułchły jeden, Niemy jeden, ślepa jedna,
Woda, która z pod trunay jego płynie, uzdrowieni
dwa,

Z teyże wody, albo rączey ze studni, do którey ta wo-
da płynie, wynikająca światłość, y nie iako wychodzą-
ce promienie, od różnych ludzi blisko mieszkających
widziane dnia 31 Sierpnia Roku 1692.

Obraz jego starego malowania kilkakroć widziány
w iasności, y aż poniewolnie, bo przez choroby dopu-
szczenie, oddany OO. dnia 11 Września 1691

Ludzi zaś różne odebrane dobrodzieystwa dzięku-
jących Pánu Bogu, y Świętemu temu trudno policzyć.

XLII

Leząło Ciało tego Wielkiego sługi Bożego w Cho-
rze po śmierci lat pięć w Grobie pospolitym z inne-
mi Ciałami Bráci, do ktorego różni ludzie z różnych
krain, nie tylko Katolicy, ale y sami Schizmatycy Ruś,
y Ormianie w potrzebách swoich przychodzili, wszyscy
łaski doznawali, ktorych y niespisywano wszystkich dla
mnogości *a*, drugie konnotowane czas sam y niedo-
zor *a* zagubił; było *b* ich jednak barzo wiele, tak
dalece, że dla konkursu y ciężby y Zakonnicy Kaptan-
skich godzin swoich, y zwyczajnych modlitw w tymże
Chorze odprawować nie mogli. Dla tego *c* chcąc się
uchronić teyże przeszkody supplikowali Oycu Święte-
mu, ná ten czas Innocentemu VIII, áby Ciało tego ná
inrze miejsce przenieść mogli, co y otrzymáli, iako
każdy widzieć może. List tegoż Oycá Świętego
(*alias Breve*) dány z Rzymu dnia dwunastego Lipca,
Roku Panskiego 1487. Który się zaczyna: *Sacra Ve-*
stra Religiois.

a Cypr.

a Cypr. Damirski fol. 14 Ioannes de Komol Georg. Iedrzejowski
Acta Conv. S. Andrea Leop. b Topographia. c Breve Innoc. VIII.
ut supra.

XLIII

Nle przyszło iednak zázaz do przeniesienia Ciátá te-
go, dla rożnych trudności, y ustawiecznych a wojen,
ktore ná ten czas w kráiách tutecznych Ruskich byty,
ále w Roku 1521 Dnia 23 Pazdzierniká (ktory dzień
S. Kapisstraná Vroczystości náznáczony jest) taz Ce-
remonia przez Oycá Ianá de Komorowo Ministra Bráci
Obserwantow, Prowincyi Polkley w lat 37 w Niedziel
3. dni 3. po smierci Wielebnego Oycá odprawowana
jest; ktorey pámiatkę do tych czas ciz Oycowie w
tenze dzień dorocznie odprawuía.

a Cyprianus Damirski folio 13. Manuscripta Conv. Leop. S. An-
drea. Georg. Iedrzejowski. Vadingus. Topographia.

Zá co niech bodzie Pánu y BOG7 Nássemu wieczna
cześć y chr. ałá ná wieki,
AMEN.



Faint, illegible text at the top of the page, possibly a header or title.

Main body of faint, illegible text, appearing to be several lines of a letter or document.

Faint text at the bottom of the page, possibly a signature or footer.



TRANSVM:
PTA

EX

Varijs Historicis & Scriptoribus

DE

VENERABILI SERVO DEI

IOANNE
DVCLANO

TRAVIS

1847

Wm. Travis

1847

LOUISIANA

DVGLANO

*In Literis Serenissimi Sigismundi III Regis Polonia-
rum ad Paulum V. Pontificem Romanum datis Var-
savia Anno Dñi 1618 talia habentur.*

I.

Anni sunt 130 ex quo Ioannes de Dukla Ordinis
Sancti Francisci de Observantia vivis excessit,
constans & perpetua fama est, eum dum viveret,
ea & Sanctitatis, & integritatis apud omnes opinione
fuisse, ut cuncti pietatem eius mirarentur, doctrinam
admirantes, factis conformem suspicerent. Floruit is
paulo infra illud tempus, quo Divus Bernardinus Se-
nensis Franciscanam Familiam pristinae integritati resti-
tuit, & instituti sui semina, in has quoque Septentriona-
les Regiones feliciter intulit. Ex hoc palmitate surcul-
us iste in eam excrevit magnitudinem, ut non modo
vividus, verum & vitam functus ingentibus clareat mira-
culis, de quibus Sanctitas vestra ab alijs intelliget.
Ego plurimum gratulor, temporibus meis, quod me re-
rum potente eiusmodi sanctissimorum virorum gesta,
oblivionis tenebris involuta, in lucem prodeant, ac re-
centia, quodam modo SS. patrocinia Regnis meis un-
dicque Barbarorum vicinitate circumseptis parari vide-
antur. Peto ego à Sanctitate Vestra &c.

*Idem Rex in Literis suis datis Varavia die 15 Mensis
February Anno 1625 ad Urbanum VIII Pontificem Ma-
ximum de eodem Beato hac scribit.*

Vndique licet barbaris nationibus ditiones meae obiectae
D₂ sint,

sint, ita, ut quotidiana fere in his certamina subire cogar, illud tamen præcipue solatur, animumque meum erigit, quod non desint Tutelares, Regni Patroni qui peculiarem quandam mei meorumque curam gerunt, ac suis precibus & meritis barbarorum conatus reprimant Inter quos cum Religiosi Viri Ordinis Minorum de Observantia Ioannis de Dukla, insignis vitæ sanctimoniam, multis ipso vivente argumentis comprobata, & post mortem plurimis, ab annis illustribus confirmata miraculis floreat, libenter illius causam & honorem, quæ merito in terris exspectat promovendum nunc apud Sanctitatem Vestram duxi. Quare diligenter à Sanctitate vestra peto, ut hunc Regni mei Patronum, cuius ego Nomen & memoriam, unâ, cum Subditis debita veneratione prosequor: in Album Beatorum inscribat, meque tali beneficio afficiat, quod & ad augendum propagandumque cultum Divinum in partibus Rusiæ (ubi magnus Schismaticorum numerus) plurimum valebit, & gentem Polonam non mediocriter consolabitur &c. Fecerit Sanctitas Vestra rem mihi valde gratam & suæ erga Subditos, meos Paternæ propensionis convenientem &c.

Ad Eundem Pontificem in literis Serenissime Constantiæ Regiæ Poloniarum datis Varsavia Anno, die, Mense, ut supra, talia leguntur

CLARA & insignis in vivis adhuc inter homines eluxit in Deum pietas, & integritas vitæ enituit, Religiosi Viri Ioannis de Dukla Ordinis Minorum de Observantia, quem præclaris hisque Majoribus, in dies Deus illu-

us illustrat miraculis; ut certò credi possit, ipsum è vi-
ta egressum, in Cælum profectum, atq; in confessu, &
concilio Cælestium collocatum. Cum autem sciam
æternum Patrem Sanctorum suorum honore delectari,
plurimum quoq; cupio, & à Sanctitate Vestra summis
precibus efflagito, ut hunc Virum Sanctum, qui tan-
quam Sol & Luna, in partibus Rusiæ effulget, in nu-
merum Beatorum referat, ac piorum hominum mentes,
gratiâ suâ Paternâ recreare dignetur. Magno à S. V.
beneficio me affectam, eo Nomine sentiam, plurimique
Viri huius virtutis & pietatis insignia, debita vene-
ratione prosequentes &c.

*Ad Bndem Sanctissimum, ab Illustrissimo olim Ioanne
Pruchnicki Archiepiscopo Leopoliensi Litera, Leopoli
6 Ianuarij Anno 1625 expedita hæc habent.*

SEdente in Beati Petri Specula recolendæ memoriæ
Paulo V, Pontifice Maximo Sanctitatis Vestræ Ante-
cessore, captum fuit negotium pium & laudabile Ma-
gnæ Sanctitatis, ac prodigiosæ vitæ Viri Ioannis Du-
clensis Ordinis Sancti Francisci Minorum de Obser-
vantia, quod inprimis Serenissimus Rex Noster Sigis-
mundus III piensissimo apud prædictum Pontificem
promovit. Principes deinde & Procere Regni ma-
gnopere urserunt. Et ego, in cuius Metropoli Corpo-
ris exuviæ & Ossa, eiusdem Viri requiescunt, & hono-
rifice servantur non defui, sed preces meas aliorum
precibus adiunxi. Verum excessus è vita illius Pon-
tificis celerior, totum id, quod iam inchoaveramus, in-
terrupit, Cum vero eidem successisset Gregorius XV,
gravis

gravis quoq̄ annis, & inclinata ad finem ætate, breves dies eius, quamvis alias, in sublimanda Sanctorum gloria, largus & munificus extiterit, non sinuerunt, ut captum opus ipso vivente reassumeremus. Relictum est igitur integrum Sanctitatis Vestræ Nationis Nostræ benevolentissimo Patri, ac Pastori, ad cuius sacratissimum pectus manus Nostras omnes Regni Incolæ tendimus, Supplicesq̄ ad genua Sanctitatis Vestræ advoluti, rogamus, & obsecramus, ut prædictum Ioannem Duclensem, stupendis hic apud nos miraculis corruscantem Beatum declarare dignetur, qui nobis, qui Nimum Machometanis ditionibus vicini sumus, creberrimasq̄ eorum incursiones & immanem ferocitatem patimur clypeus sit, & turris fortitudinis &c.

In literis Palatinatûs Belzensis Nomine Nobilitatis datis, in Civitate Belzensi, è Conventu Universali Procomitiali die 26 Novembris Anno 1624 hac leguntur

Clementia Sedis Apostolicæ in tantum animos Nostrorum sublevat, in quantum potestas Sanctitatis Vestræ, qua maior sub cælo non est Universæ Christianæ rei opitulari consuevit. Unde fit, ut nos pedibus Sanctissimæ Romanæ Ecclesiæ subiecti, plenâ fiducia, tanquam Clientes ad favores eius, & petitionum munera recurramus, Unversus Conventus iste noster Procomitialis in Palatinatu Belzensi congregatus, certatim ad oscula pedum Sanctitatis Vestræ Domini Nostrî Clementissimi humillime provolvitur, instanterq̄ uti optimo & Sapientissimo, totiusq̄ rei Christianæ (cuius habenas dignissimè Sanctitas Vestra moderatur)
Patri

Patri & Conservatori supplicat, quatenus placeat Sanctitati Vestrae in salutem & ornamentum rei apud nos Catholicae, & totius Provinciae Nostrae Russiae, Venerabilem Patrem Ioannem de Dukla, Ordinis Minorum de Observantia Bernardinorum, alterum Sidus, & Asylum Sarmatiae, vitam & miraculis antiquitus clarum, Beatum decernere. Istius unius Civitas Leopoldis, alioquin, Nobile totius Orientis Emporium, Divi sui Indigetis Sacros Cineres, Venerabileque Sepulchrum habet & veneratur. Cuius etiam Patrocinio, Nos, Maioresque nostri contra Tartarorum Colluviem, & languorum incommoda, datis votis protegimur. Atque ideo Beatissime Pater haec desideria Nostra &c.

Franciscus Gonzaga Episcopus Mantuanus, in Libro, Cui titulus de Origine Seraphicae Religionis impresso Venetijs Anno 1603 Secunda parte titulo, Provincia Poloniae Fol: 525 De Conventu Sancti Andreae, Ordinis Minorum de Observantia scribens ait.

MORTEM obiit hoc in ipso loco, in quo 40 Fratres convivunt Beatus Pater Ioannes de Dukla, qui vivus omni virtutum genere claruit, & mortuus miracula edidit: Nam honestam Matronam, sibi peccata confiteri assuetam, ab oculorum caecitate, qua per decennium laboraverat, suis meritis liberavit: & plurimos infirmos sanitati restituit. Quamobrem eius ossa post plurimos annos, ex huius Provinciae Ministri mandato exhumata, honesto loco, inter duos parietes recondita sunt.

Ioannes

Ioannes de Komorowo in Libro Manuscripto antiquissimo caractere (cui titulus talis, Incipit tractatus Cronice Fratrum Minorum Observantium tempore constantien: Concilij, & specialiter de Provincia Poloniae per Fratrem Ioannem de Komorowo eiusdem Ordinis minimum collectus) exarato, in descriptione Anno 1484, quo ipse Author supervixit, hæc habet.

Circa idem tempus claruit B. Ioannes de Dukla, qui in Conventu existens fuit acceptissimus, pluries Guardianus, apud eos in Crosna & Leopoli. Tandem & Custos fiebat. Instigante autem Spiritu Sancto, zelo melioris profectus accensus, obtenta licentia à suo Ministro Provinciali, qui tunc erat præsens Leopoli, venit ad Fratres de Observantia, petens ut susciperetur ab eis, quod obtinuit. Sicque remansit in Observantia regulari, ubi mirabiliter profecit in virtutibus, ferventissimus in Choro, & Oratione perseverans. Beatæ Virginis, Horas aliquoties per diem orabat, implens tempus primævum, quod inutiliter expenderat. Hic dum legi imprimis Regulam secundum morem Familiæ audiret, ingentissimè fleuit. Quam etiam circa finem vitæ suæ, per Clericos Fratres ei legentes, mente est informatus. Hic Posnaniæ existens, duos Fratres quosdam audivit dicentes, quorum primus erat in sæculo Eremita. Quod melius fuit mihi Eremiticam ducere vitam, quam Religionem istam intrasse, in qua video tot impuritates oriri; & alter eiusdem verbis adhererat. B. autem Pater intulit. Ego gratias immensas Deo referre non desistam, qui me indignum in sanctam

Etiam hanc Religionem implantare dignatus est, si enim in Religione existens, aliquas ex se levitates ostendo, quantis putatis me in seculo existentem, ubi occasiones multæ sunt peccandi, sceleribus involutum fuisse. Quam responsionem audientes illi Fratres in Religione sancta gaudentes perstiterunt. Summo opere enim edignabatur, audire fratres murmurantes, aut mutuo se obloquentes, aliquos eorum dure arguebat, quosdam autem levibus verbis ad id non faciendum inducebat. Is etiam in Orationibus inueniebatur pernoctasse, ingenterque flevisse, hoc autem potissime cum Fratres omnes sopori se dedissent, faciebat. Idem, qui mundiciam utriusque hominis summe diligebat, nam culpam suam iuxta consuetudinem Fratrum purissime, & simpliciter iunctis manibus dicebat. Et quamvis per multos annos visum non haberet, tamen mundiciam in vestibus, cella, & alijs multum diligebat. Cæcus igitur existens, Prædicatoris, & Confessoris Officia strenue exercebat, legente enim ei sermonem aliquo fratre, memoriter percipiebat, & prædicabat. Hic denique plenus annis bonis, admiranda patientia, existens, infirmitatibus pedum ulcerosorum, devotione fervida, obedientiam promptam, cæterarumque virtutum culmine prædicatoris, exemplum Sanctitatis Fratris existens, ad Regna Cælorum evolavit. Ipso die S. Michæelis Archangeli. Anno Dñi 1484. Leopoli tumultus claret innumeris miraculis. Nedum Christiano populo vota complenti auxiliator existit: verum multos Ruthenos, Schismaticos, & Armenos, à diversis languoribus, captivationibus, & damnis liberat. Principium autem miraculorum post eius mortem felicem, fuit. Quidam Frater tunc Guardianus loci fe-

bri quassabatur ingenti, qui, quamprimum suâ lecticâ, ipso ignorante, coopertus erat, statim sanus surrexit. Item quædam Mulier filia Confessionis eius, per decem annos visu caruit oculorum, eidem B. Pater per visum apparuit, utq̃ iret ad sepulchrum eius (referens, quia iam mortuus erat) admonuit. Ipsâ votum implente, ibidem circa sepulchrum orans, pristinæ sanitati restituta est. Post autem innumerâ patrata sunt eius meritis miracula, & usque hodie renovantur.

Georgius Iendrzejowski Leop: Anno 1586. Secundaparte, quæ est de Fratribus præcipuis in diversis locis Provincie Polonæ sepultis, de Servo DEI P. F. Ioanne Duclano hæc habet.

IN loco Leopoliens: requiescunt multi Fratres præcipui, inter quos, uti Sol inter stellas lucet, claretque miraculis B. Ioannes de Dukla &c. Hic prædictus Cronista describit vitam Ven. P. F. Ioannis huiusdem plane verbis, quibus in libro prius exhibito descripta est. Post vitæ verò enarrationem, atq̃ illorum duorum miraculorum, in recenti post mortem eiusdem Patris factorum commemorationem, hæc quæ sequuntur addit. Post autem innumera patrata sunt, & sunt miracula, quæ à Fratribus conscribebantur authoritative, sed tandem occasione incursionum Tartarorum, & Turcarum, perdita sunt. Demum Frater Ioannes de Komorowo tunc Provincie Polonæ Minister existens, visitans locum Leopoliens: circa Annum Domini 1521, timens ne perderentur Ossa seu Reliquiæ Corporis B. Patris, quia in terra simpliciter tumulatus erat, & quia
alter.

alter Frater Subter Patris Corpus erat prius sepultus aliquot annis, ne Fratres post deciperentur, vel dubitarent, Quod, vel Quæ Corpus aut Reliquiæ B. Patris essent, & quia adhuc tunc erant Fratres presentes, qui eundem sepelissent, fecit tumulum aperire suum, cum licentia Innocentijs Octavi, & eicere terram extra Ecclesiam; sed pulveres, qui erant circa Corpus B. Patris, fecit intra muratum tunc sepulchrum imponere (ossibus alterius Fratris ibidem sepulti remanentibus) lotis vino, & exsecatis celsis B. Patris in arcam quarcinam imposuit, quam locavit intra murum elevatum supra terram, & clausit desuper lapide magno, sed ostiolum reliquerunt versus altare magnum; clausum tamen tenui muro, ut leviter posset extrahi tempore necessitatis. Hic consequenter facit mentionem aliquorum miraculorum, velut apud omnes illo tempore notissimorum in hæc verba. Multa usq; in hodiernum diem miracula sunt B. Patris meritis. Anno 1573. De uno claudo, qui sanus exiit. Item de quodam Fratre Laico, qui furtivam ceram de sepulchro Patris cuidam Sacerdoti servabat. 1577. De quadam muliere, quæ patiebatur infirmitatem per plures annos, hæc apud sepulchrum eius sanata est Anno 1580: Et alia multa, quæ brevitati studendo omitto. Hæc ille

Hyacinthus Prusscz in libro Polonico edito, & Typis impresso Cracoviæ, cui Titulus Forteca Duchowna, Anno 1662 hæc habet fol: 150

**Błogostawiony Jan Zákonu Świętego Fránciszka
Conventualiũ, urouzony z uczciwych Rodziców w Młá-
Ez sczczku**

steczku nazwanym Duklą, z młodości Zakon S. Franciszka we Lwowie przyjął, gdzie wkrótce potym dla światobliwości jego na Przetóżeństwo od nich przy-
muszony bywał wielokroć, na którym tak się sprawo-
wał, że od wszystkich na wielką miłość sobie zarabiał.
Lecz on pragnąc doskonalszy żywot prowadzić, pro-
sił swego Oycę Prowincyala, aby się przeniósł do Ber-
nardynskiego Zakonu, co uprosił, y z chęcią przyię-
ty został. Kędy w światobliwości Zakonney postą-
pił, że żądał się innych przechodzić. Wstawniczy był
w modlitwie, którą z płaczem, y przez całą noc od-
prawował. W Chorze naypierwszy, Godzinki Pan-
ny Maryey kilka razy odprawował, za co mu też sama
dziękowała. Regulę Świętego Franciszka na pamięć
umiał, którą zawsze z płaczem rozmyślał. W Pozna-
niu potym mieszkając, dwu Braci Zakonnych niecier-
pliwych mowa swoją y przykładem zbudował, którzy
w Zakonie światobliwie żywota dokonali. Doświad-
czając P. Bogu cierpliwości jego, różne na niego krzy-
że dopuszczał, y przez długi czas ślepotą był nawie-
dzony, w której jednak będąc, powinności swojej
w niwczym nieopuszczał. Posłusznym, pokornym,
cierpliwym był, iako prawdziwemu Zakonnikowi na-
leży, przed śmiercią frogie boleśnie nog mając, y wrzo-
dami zkancerowane cięto, w czym bynajmniej nieprzy-
krzył sobie, ale wesóło w tym trwać, Panu Bogu
dziękował. Siedm Psalmow Pokutnych z Bracią od-
prawował. Nayświętszym Sakramentem się opatrzy-
wszy, zupełnego baczenia będąc, Panu Bogu Duchą
swoiego oddał, nazajutrz po S. Michale Roku 1484.
Pochowany w Kościele Świętego Iędrzeia we Lwowie
u Bernardynow. Cięto jego cudami sławne, za rozka-
zaniem.

zaniem Innocentego Osmego Papieża podnieśioffe :
Wielkie dobrodzieystwa, za iego przyczyną utra-
pieni ludzie odnoſza. *Ex Chronica Ord. Prov. Reg. Pol. fol. 22*
in Catal. Sanctorum fol. 129.

Lucas Vadingus in Annalibus Minorum Lugduni editis
Anno Domini 1648 Tom. sept. fol. 169 numero 25 ad
36 inclusive hæc habet.

ANNO Christi 1484 mortuus est B. Ioannes de oppido
Dukla in Regno Polonia circa fines Hungariæ, ho-
nestis Parentibus ortus. Adolescens Regulam S. Fran-
cisci apud Patres Conventuales professus, in ea obser-
vanda studiose laboravit, ob singularem humilitatem
omnibus gratissimus. Crescente ætate, crevit & bo-
nis moribus, quos optimæ conversationis, & exemplo
ubiq̃ amplius commendabat. Ad Religionis munia
perquam Idoneus. In diversis Conventibus institutus
est Gvardianus, & Custodiæ Leopoliensis Præfectus.
A. B. Ioanne Capistrano in Poloniam per Regem Ca-
simirum vocato ad Observantium Familiam receptus,
magnum sui apud Patres Conventuales reliquit desi-
derium. Sub hoc instituto omni virtutum genere am-
plius florere cepit, Orationi & meditationi iugiter in-
sistere ultra statutas in Choro horas, sæpius in Orati-
one pernoctare, ubertim flere, reatus multâ pæniten-
tiâ compensare. Beatissimæ Virgini quo ad vixit,
addictissimus, eius horas per diem, iterum iterumque
recitabat, nullum erga consodales aut proximos præ-
termittens charitatis officium. Regularium votorum
& institutionum observantissimus, humilia libenter
exere

exercebat officia. Quoties in Capitulis ex more regulam audiebat recitari, abunde flere solebat, propter neglectas aliquas observantias regulares. In Convētu Posnaniæ, audiens Fratrem quemdam prius in seculo Eremitam suæ professionis pœnitentem, & dicentem; satius & securius mihi foret vitam prosequi Eremiticam, quam tot me huius vitæ periculis committere; cumque his verbis alter confodalis adhæsisset, utrumq; ita benigne Ioannes affatus est: Ego gratias ago immensas Deo, qui me indignum huic sacrae implantavit Religioni: Si enim in hoc statu aliquoties in lapides offensionis impingo, quantis me putatis in seculo, ubi tot sunt occasiones peccandi, malis involvendum? His auditis vacillantes suam deposuerunt opinionem, & gaudenter in Religione perseverarunt. Communis pacis, & Fraternalis Unionis Cultor & Protector dicebatur, dedignatus sibi invicem obloquentes audire. Vere pauper & simplex, ac timens Deum, solo Regulæ libello ditissimus, cuius lectione in tantum oblectabatur, ut diebus fere singulis, eam vel per selegerit, vel per alium amisso visu legi poposcerit.

Ad tot tantaq; gratiarum charismata, alias nobilissimas virtutes, castitatem, obedientiam, mansuetudinem, & Pietatem adiunxit. Culpam suam iuxta Religionis consuetudinem, purissime iunctis manibus dicebat, & strictissime silentium servabat. Nihil illo tollerantius in laboribus, in vigilijs, in disciplinis, nihil continentius, in victu fuit, & vestitu. Prædicationis Officium non devote, quam efficaciter ad profectum peregit animarum, maxime in Ruthenis, Schismaticis, & Armenis confutandis, & ad unionem reducendis. Et licet à Domino percussus esset cæcitare, alijsq;

alijsq; gravissimis infirmitatibus, uti alter Iob, aut Tobias probatus, perfectusq; inventus, tamen à sermonibus habendis & confessionibus excipiendis, nunquam destitit, & in salute hominum procuranda ita se habuit, ut admirandæ patientiæ, charitatis fervidæ, sanctitatis eximiæ vivum exemplar haberetur. Plenus dierum & bonorum operum septuagenarius, viribus corporis destitutus, Sacramentis procuratus, recitatis. Psalmis pænentialibus, in manibus Fratrum, in circuitu psallentium, spiritum feliciter celo reddidit; in die S. Michaelis Archangeli. Sepultus in templo S. Andree suorum consodalium Leopoli.

Servi sui Sanctitatem Dominus statim post obitum multis declaravit miraculis, quæ authenticè examinata, & in processum compacta, testimonio Consulium Leopoliensium comprobata, in Urbem transmissa sunt. Sexdecem mortuos, resuscitasse, & Septuaginta quatuor, à varijs infirmitatibus curasse, acta perhibent diligenter exscripta, habenturq; in Fratrum Archivo, variæ uirorum Nobilium ac Principum literæ attestantes se Divina recepisse beneficia Ioannis intercessione. Ad sepulchrum apensa sunt, ultra plerasq; alias tabellas, argenteæ septuaginta octo, & una de auro solido adiectis earum inscriptionibus. Multa ad eius sepulchrum leguntur Epithaphia pro temporum & successuum varietate. *Et infra* Anno Dñi 1484 feria 3 in festo S. Michaelis Archangeli. Beatus Ioannes de Dukla feliciter migravit ad Christum, cuius sacrum Corpus tumulatum hic fuit in terra annis 37 hebdomadis tribus. Tandem iuxta tenorem Bullæ Summi Pontif. Innocentij VIII præsentis Reverendo Patre Ioanne de Komorowo Ministro secundo huius Provinciæ,
le

lévatae sunt eius sacrae reliquiae, aqua vinoq̄ lota, & honorifice hic sunt reconditae Anno Dñi 1521 feria 3tia post festum undecim millium Virginum ad laudem Omnipotentis Dei, qui in Sanctis suis declaratur. Probutus Optimi Viri Canonisatione non semel supplicarunt, Rex & Proceres Poloniae, sed & adhuc continuo instant Sigismundus Rex primo ad Paulum V. deinde ad Urbanum VIII literas dedit deprecatorias, quibus etiam suas addidit Constantia Regina, nec non Ioannes Andreas Prochnicki Archiepiscopus Leopoliensis, Decanus, totumq̄ Capitulum eiusdem Metropolitanae, Stanislaus Imperator Exercitus, Ioannes Palatinus terrarum Russiae, Conventus seu Comitissa Palatinatus Belzenfis. Iacobus Regni Polonicij Inquisitor, & Capitaneus Crasnostavienfis &c.

*In Manuscriptis Authenticis Venerabilis Capituli Leop:
sub titulo Ecclesiae, & Monasterium Bernardinorum
Fol. 194 haec habentur.*

ANNO à Christo nato 1460 Regnante Casimiro eius Nominis tertio Polonorum Rege, Mōis Dominus Odrowaz Terrarum Podoliae, Gubernator, Capitaneus Leopoliensis impetrato Reverendorum Dominorum Spiritualium consensu, emptaq̄ ante ipsam Civitatem Leopoliens. area, erexit in ea, & aedificandam curavit Ecclesiam cum Conventu pro Fratribus de Observantia S. Francisci, quorum illo aeo erat Praesidens Guardionus Gabriel de Verona, ex Fratribus vero unus erat S. Ioannes de Dukla, qui ob insignem Sanctitatem vitae in ea Ecclesia sepultus magnis eam claret gratijs, & miraculis Divinis &c. In

In vita B: Simonis de Lipnica Ludovicus Skrobkowitz
in libro impresso Brunsberga Cap: nono, Fol: 25 talia
habet

CÆterum multis, qui ab eius dfferto ore pendeant
& disciplina, tres maxime, per traducem pietatis lau-
dem famosi, B. Ioannes Duclanus, B. Vladislaus Gel-
novius, & B. Raphiël Profsovius, singuli tantum isto
Doctore profecerunt, quantum postea ipsorum decla-
ravit Sanctitas à fide Annalium, continua miraculorū
serie, & conscientia gentis Nostræ hominum exigenda.
Eam separatis voluminibus includere frustra ten-
tarunt, nonnulli; nam semper occurrit, quod semper
addant. Et dum hæc scribo properat ad finem B. Io-
annis & Vladislai vita, & miraculorum examen, au-
thoritate summæ Sedis in forma (ut vocant) proban-
te institutum. Nec ambigitur, debitis brevi ab Ec-
clesia vniversali cumulandos honoribus, quos instar Ci-
vitatum refugij, Ecclesia septentrionales expertæ
sunt pluries proficuos Patronos &c.

Wlecbny Oćiec Florian Strażynski Zákonu Kazno-
dzieykiego Konwentu Krakowskiego, *Ordinarius*
Concionator pro illo tempore, w Kazaniu swoim ná Błogosta-
włonego Kantego mianym w Kościele Świętey An-
ny, y do Druku podanym, Gaſey Akademii Krakow-
skiej dedykowanym w tymże Roku 1684 ktorego Tytuł
Ręka Wszemocności Boskiej &c: między innemi
Świętymi, ktorzy w Akademii Krakowskiej Studia
swoie traktowali, y tego Wielkiego Stugę B. zego kła-
dzie, tak bowiem *Fol. 1 Parte 2* mowi. Więc że według
miodopłynnego Bernarda gorzeć tyło to jest niekze-
F mość,

mność jedna; świecić tylo, jest jedna próżność; ale gorzeć y świecić jest doskonałość wielka. *Ardere tantum parum est. lucere tantum vanum est. lucere simul & ardere perfectum.* Bern. de Nat. Ioan. a żeby pokazała ta Natasnieysza Mátka *regales gestans fasces* że przy pożárach swoich miała zaraz y światło, a toż świeciła y świeći Niebom náprzed, kiedy ile się godzi w Koronie nászey Polskiew ráchować Stánisławow, Kazimierzow, Iackow, Iwonow, Stánisławow Kostkow, Szymonow z Lipnice, Iozefatow, Micháłow Giedroćtow, Ianow z Dukle, Stánisławow Kazmierskich, Izalaszow, Kadłubkow, y wielu innych swiatobliwośćiá wfláwionych lúdzi, tedy wszyscy ói wyznáta to niebē, że z źródła teyto Mátki swiatobliwośći swoley bráli poczátki, świeciła y świeći Kósciótowi Bożemu &c.

Hæc eadem quanquam brevius leguntur in vita B. Raphaëlis Proszoviani impressa Posnaniæ Anno 1686 fol: 19 numero de tenore tali.

Dignum omnino hic inseri, quod in vita B. Simonis Lipnicij Ludovicus Skrobkovicus supra nobis memoratus consignavit. Inter eos, qui multi a diserto Simonis ore & disciplinâ pendebant, tres maxime per traducem pietatis laudem celebres B. Ioannes Duclanus, qui Leopoli in Ecclesia eiusdem Ordinis, B. Vladislaus Gielnovius Varšavizæ quiescunt, & B. Raphaël Proszovicus, singuli tantum isto Doctore profecerunt, quantum postea ipsorum declaravit Sanctitas a fide Annalium continua miraculorum serie & conscientia gentis Nostræ hominum exigenda &c.

*Clarissimus Stanislaus Iosephus Biezanowski in Lampadibus Seraphicis editis Anno Salutis 1672 hæc habet
Lampade prima.*

AD istius seculi felicitatem pertinere debuit
qui ad Indigetes Poloniae Divos spectavit,
dignus inter eos, felici vinculo temporis,
quos inter, dignus fuerat Consortio æternitatis;
Lucis à meridie Filius
ad montana iustitiæ, ortus in submontanis,
IOANNES de Dukla.
Ab australi Poloniae plaga, ignes eos concepit
quibus olim accensus
Seraphicos in Ordine Minorum Profectus
sistit semper Maiores.
Ab ardore seculi innocentem animam servans,
tempestive subduxit;
Cumque periculosum fornacis Babylonice incendium,
semel non nisi tribus pueris, miraculo divino peperisse
intelligeret.
Maluit DEO victima cadere, quam mundo.
Ita carbones ardentes super caput inimici congere nis
Amicus DEO usque ad Aras.
Impuri pabulum ignis, ad altare thymiamatis vertit,
quando,
asceticam vitam inter FF Convētuales primum professus
fatuos seculi ignes, ad sacrum fomitem risit;
hic ille victus in Domino
Ne animarum hostis, nodum in scirpo quæreret:
cum Religiosis animam votis innodasset
inter obedientiæ vincula liber, ad summum abiit.

pyramidales nimirum ignium eruptiones in altum
æmulatus,
contineri non potuit, quin ad sphaeram suam abiret.
Ætherea illi mens, tota sursum correpta
ad sanctimoniam stuporem, ita brevi, ut cælestis stupa,
exarsit
ceu nihil unquam terrestre haberet
cum se profundissima humilitate, infra terrarum infima
abiecisset.
ex hoc profundo. Vesuvius ille,
aut si Puteolos mavis ;
ex hoc humilitatis abdito, tanti ignes
quos cū illa, sub modio ponit, super cædelabrū erupere,
nimirum Duclanus noster.
Modestissimo de se sensu id meruit
ut quod maxime humiles fugiunt, præesse cæteris non
effugerit.
ignem quippe sinu fovebat, qui contineri non poterat:
ut non, quæ eius natura est, appareret ;
Prælati alijs, primus in se descendit
Omnium Parens, sui censor rigidissimus
ut alijs regula vitæ fieret
vivere voluit Seraphicæ Regulæ ad amussim.
cuius ut acerrimum Zelotem intelligas,
cogita eum ;
Magno Spiritu actum, non prius animo quievissse,
quam verus de Observantia Religiosus
desineret inter
Observantes.

Et alia multa scribit in toto libello idem Author.

Bartho-

*Bartholomaeus Zimorowicz Consul Leöp: in Libro, cui
titulus Domus virtutis & honoris; talia habet.*

NOvum & nullo superabile bello munimentum accessit munitionibus Nostris D. Ioannes Duclanus. Is modicus Originis, ingens virtutum, ab uberibus Matris, uberibus Magnæ Matris Deiparæ Virginis adhæsit, brevique per ubera Matris, ad vulnera Filij admissus est, totus in præconia tantæ Matris, totus in laudes talis Filij effusus, nil prius in corde, nil frequentius in ore, præter IESUM & MARIAM habuit. Mox signa Ducis Seraphici, signis salutis nostræ insigniti secutus inter Tyrones subsignanus, inter Triarios Antesignanus spartanâ disciplinâ meruit, monitis deinde exemplisq; Divi Ioannis Capistrani, tanquam trophæis Miliciæ excitus, strictiori ailitia D. Bernardini nomen, se ipsum in arctiorem custodiam dedit. Abinde hostis jurati petulantiam patientiâ, luxum abstinentiâ, tumorem contemptu sui triumphavit. Orationibus assiduis familiare sibi fecit Cælum, cuius nutu satellites Orcinos, morbos male morantes, mortem deniq; caute quavis surdiorem, dicto suo habuit audientem. Cumq; aliquoties infra Fratres Minores Superior, neque oculis captus à Regula aberasset, neq; pedes æger in via observantiæ cespirasset, nullamque vacationem sibi merito indulgeret, stans ciensq; pugnam in primo ordine, cælitus missionem obtinuit. Contagio tum autumnalis, Leopoli per vulgus serpebat, & in Curia cælesti Prinsipilus supernæ militiæ Michael triumphum agebat. Cui ut quam plurimos laureatos Comites transcriberet dum Divus noster
media

media inter tela laborat, animam in acie posuit, veris-
simum pro Fratribus suis Anathema. Elatus e prælio
cum victoria, scuto insuper saluo, cuius sub umbone
secura Leopoldis etiam num delitescit. Ego vitam &
calamum duco, his ex ipsis faucibus fati manu Divi e-
reptus, præsertim cum de pisce, rapidissima spina fau-
ces mihi obsedisset, vitam etiam ereptura, nisi prior
illam e gutture Duclanus Medicus eripisset. Toti-
es ergo voti dam rarus memoriam eius sancte adoro,
& ante duobus distichis ad Mausoleum marmoreum
appensis testatus sum.

Hoc tibi pro Patria carmen Duclane columna

Dedico præsidium dulce decusq; meum

Herba stat ut fragilis armo subnixæ colosso

Sic ego vivo, tua, Diva levatus ope.

Et præter me, cæci oculos, claudi pedes, ægri salutem,
mortui vitam, supplices vota ad tumulum eius iden-
tidem recipiunt, sed hæc librum non paginam unam re-
quirunt. Vnum tamen illudq; palmarium sanctimonix
illius argumentum, à nullo quidem scriptore, mutis
chartis committum, solis tantum veterum nostrorum
linguis celebratum, tacitus præterire non possum.
Triduo illo, quo Bogdanus Dynastes Moldavicus Le-
opolim quotidiana oppugnatione impetierat: PP. Ber-
nardini subita eius irruptione præventi, vix ipsi intra
portas Urbis se receperunt, omni supellestili dome-
stica, ipsisq; Reliquiis Divi Duclani libidini hostium
relictis. Toto ergo tempore invasionis, Canobium
Templumq; sola præsentia Divi defensum, stetit illæ-
sum. Posteaquam vero conticinio noctis tertix, Ci-
ves tenebris muniti, Libano 2 thecam eius, in Vr-
bem deportarunt, post meridiem noctis eiusdem, Clau-
strum

strum Sacellumque ei annexum praesidio deducto vacu-
uum, ignis hostilis hausit, Civitas autem velut novis
subsidijs firmata, nihil hostile in posterum passa est.
Mansit igitur servator Urbis intra mœnia, quam ab
excidio vindicaverat, per biennium, donec Confrat-
res sui, novas sedes superstruerent. Et quidem Cu-
bicula monastica tignis &c.

*In Instrumento Authentico ex Actis Officij Advocatia-
li & scabinalis Duclensis feria sexta ante Dominicam
Ramis Palmarum proxima Anno 1699 ex tradito hac
leguntur.*

Qui Concives Nostri digni fide, grandes senio, se-
xagenarij, Septuagenarij, aliqui Cœuagenarij,
coram Officio nostro sub conscientia iure iurando se
dixerunt, & recognoverunt, nescire Parentum nomi-
na præfati Servi DEI Ioannis, tantum audisse à Pa-
rentibus suis, & Avis, illi vero consequenter ab Avis,
Proavis suis, Venerabilem Servum DEI Ioannem de
Dukla, natum ex honestissimorum Parentum legitimo
tore, pietate, & sanctimonia conspicuorum, in platea
ad meridiem sita, dicta vulgo Kaczyntec, modo eodem
intitulatur cognomine, sed Nomina & cognomina
Parentum eiusdem Servi DEI Ioannis ignorare. Tum
recognoverunt, se audisse à Prædecessoribus suis iam
vitâ functis prælibatum Ioannem Duclanum, adhuc
Adolescentem piûm, sobrium, castum fuisse plurimum
devotum, extra Oppidum Dukla, in densissimis Sylvis
in prærupta rupe dicta Zaszpit, in assiduis Orationi-
bus, ieiunijs, & meditationibus vacantem aliquot an-
norum

norum spatij, postea Leopolum eundem iter arripuisse, ibidemque Ordinem S. Patris Francisci ingressum fuisse, nullos ex Iumbis Parentum Beati Servi DEI existere consanguineos inter modernos Concives Nostros &c:

R. P. Ioannes Kwiatkiewicz Soc: IESV in libro, cui titulus Roczne Dzieie Kościelne impresso Calisij in Collegio Soc: IESV Anno 1695, ad Annum 1484 idiomate Polonico hæc habet.

W Tymże Roku umarł we Lwowie Jan de Dukla Franciszkan, wielki Heretykow, y Schyzmatykw nieprzyaciół, ten lub potym zaniewidział, przecię błędnych oświecał; a po śmierci tak wielkimi cudami sływał, że Krol Zygmunt uważając, iż Polska od Pogan otoczona, Świętych Patronow pomocą stoi, prosił o Jego Kanonizacyę.

Illustrissimus ac Reverendissimus Popławski na ten czas Poznanski y Warszawski Kanonik, teraz Biskup Infantki w Kazaniu swoim mianym u Grobu tegoż Świętego, *in presentia* Najasniejszych Michała y Eleonory, Krola y Krolowey Polskiej, Senatorow y Urzędnikow Koronnych Dnia 23 Pazdziernika Roku 1672 to ma.

STanżawszy między dwiema, gdzie się udać nie wiem.
Hinc

Hinc pascor á vulnere, hinc lactor ab ubere. Tu mnie cudowna
w Duklanie zabawia swiátobliwość, *Pascor á vulnere*, o-
wdzie przedziwna w Kapistraniewábi doskonałość, *Lac-
tor ab ubere.* Ten w oczách moich cudami słygnie; *Lactor
ab ubere.* Owego cudowna także dziełność piórem Hi-
storykow plynie: *Pascor á vulnere.* Owego zwycięskie
laury w Węgrzech pod Belgradem z potęgi Ture-
ckiey zalecają. Tego tryumfalne palmy, tu pode Lwo-
wem, y całej Rusi z Tureckiey, Tatarskiey, y Mo-
skiewskiey sily, rebellii Kozackiey, myślmoję, y oczy
zabawiają; *Pascor á vulnere, lacton ab ubere.* Ow nad Here-
tykami, Wiklesem, Hussem, y ich Adherentami, w
Niemczech, Moráwie, w Czechách chwalebnie doka-
zuie. Ten nad Schizmátykami, oderwanemi od Ko-
ściółá Bożego Grekami, w Ruskich, Smoleńskich, Ki-
iowskiach Krájach szczęśliwie tryumfuje. Mito wspo-
mnieć! przy tamtym ósm umártych, wskrzeszonych,
ślepych, chromych, chorych bez liczby uzdrowionych;
Mito y tu liczyć ósmnaście, od śmierci do żywota po-
wroconych, tak wielu w utrapieniu pocieszonych, w
chorobách uzdrowionych, w ślepoćie oświeconych.
Tu się Krolwskie skłaniają Sceptra. Tu Hetmańskie
znizają się Butáwy. Tu zwycięskie sprowadzają się
Palmy. Tu Magistratow zdają się rzady. Tu pio-
runy Tureckie rozsypane, strzały Tatarskie skruszone,
Szturmy Moskiewskie zrażone, Miecze Multańskie
zstępione, Szable Kozackie odstępione. A zatym *posi-
tus in medio, quo me vertam nescio &c.* y niżej trochy, to ma

Gorzał, gorzał, tym Ogniem miłości krainy oney
ubłogostawioney Duklanus Swiátobliwy, one ogniste
modlitwy, całonocne ná kolana przykłękania, gora-
cych z wnętrzości sercá też wylewania, żarliwe do

Ran i krzyżowanego Jezusa pragnienia, gdy *Per Matris ubera, ad Filij vulnera* się przenosił, spaliły wnetrzności Serca, y Ciało wszystko Błogosławionego tego Męza. Gorzał za żywota, gorzał po śmierci, kiedy powielekroć wybuchające z Grobu jego widać było płomienie. Coż za tym? Oto *ex Cineribus* jego urodziła się *victrix palma, victrix Russia, triumphatrix Metropolis* tuteczna. Ten to przedziwny już nie *Arabia* ale *Russia Phœnix*, z prochu swojego w palmę zwycięską wyrosły; *In nidulo suo mortuus, & sicut palma*; a iako inny text czytá: *& sicut Phœnix multiplicat vit dies suos*, tak, iż to mu pisać się może Elogium, co ieden znowu Emblematysta Palmie: *Quò annosior, eò fructuosior*, im w lata zabiegleysza, tym rodzaynieysza, pożytecznieysza. Roku albowiẽ Tysiącnego Czterechsetnego Ośmdziesiątego Czwartego w dzień sam Michała S. w swoim zagrzebiony popiele, w zwycięskiej z niego urodzoney Palmie, *Quò annosior, eo, táłkami, cudámi, tryumfami fructuosior &c.*

*Topographia specialis Ordinis Minorum Observantium,
 Provinciae Minoris Poloniae in Conventu Calvariensi,
 ad Annum 1597 hæc habet.*

Leopolis Civitas Metropolis Russiae, præcipua in illis Regionibus, contra insultus Turcarum, atq̃ Scytharum munitio, ad meridiem, a finibus Valachiae, & a Pannonia Transylvaniae montibus, citra viginti miliaribus Germanicis, a Ponto ferme centum distans, omnium undequaq̃ vicinarum gentium Emporium celebre. Romanae Ecclesiae Archiepiscopo insignis, nec non Armenae, & Graecae Ecclesiarum, duobus Episcopis

pis celebris, ob ipsorum ritus antiquitus admissos. Quodque in ea summum & præcipuum est inter eos, qui sub Romano Archiepiscopo vivunt, sincera & Catholica Religio nulla hucusque labe infecta viget, eamque fidem, quam cum Materno lacte suxerunt, à prioribus suis de manu in manum traditam sic amplectuntur, atque tuentur, ut nullum inter se Hæreticum patiantur, hinc illud etiam est, quod hæc sola Civitas fidelis nuncupetur &c. & paulo infra hæc habet.

Hic etenim B. Pater Iohannes de Oppido Dukla in finibus Hungariæ sito Oriundus, Instituti S. Frannisci desiderio flagrans, se primum Fratribus in Conventu Domino famulantibus, commiscuerat, inter quos tantopere virtutum suavitate pollebat, ut ob suos præclaros mores, vitæque integritatem Fratribus illis acceptissimus esset. Vnde hanc, quam sibi conciliaverat gratitudinem, in primisque singulares, quibus præditus erat animi dotes, virtutumque pigmenta, pluries apud PP. illos Conventuales, quorum sub id tempus vitæ rationem inierat, in honores, ac digna Religionis Officia evehebatur. Nam multoties Guardianus & Custos, idque non in vili aliquo, & infimo, sed famoso, celebrique Leopoliensi Conventu, tum etiam Crosnæ, atque alijs in locis constituebatur in quo Prælationis munere ita digne atque laudabiliter sese gerebat, ut ab omnibus illius Conventus Fratribus unice diligeretur, honoraretur & in summo pretio haberetur, hinc non parvam omnem expectationem, citò illum suo Conventui honori, decorique futurum conceperant. At mirabilis dexteræ DEI commutatio, Spiritusque Sancti instinctus vivificus, qui ubi vult spirat, ac pro beneplacito suæ sanctissimæ voluntatis, uti scit commutat, & disponit;

mirabiliter eum tetigit, atq; commovit, & Zelo meli-
ori faciliorq; adipiscendæ perfectionis inflammavit,
atq; illius animum, ad Observantiæ Sanctæ sese reci-
piendi, confugiendiq; gremium incitavit.

Et paulo infra,

In Oratione ferventissimus, in Choro perseverans,
Beatae Mariæ Virginis horas aliquoties per diem ora-
bat, ut sic primavas negligentias diligentî studio re-
sarciret, & tempus male sapius expensum, boni ope-
ris continuatione compensaret. Qui dum primum Re-
gulam iuxta morem Familiæ legi audiret, ingentissi-
me gembunda imo pectore ducens suspiria; flere cæ-
pit, quam quidem iam cæcutiens circa finem vitæ suæ
per Fratres Clericos sibi legentes, memoriæ ad lité-
ram expressit &c.

*Admodum Reverendus Andreas Lubelczyk Genere No-
bilis, Leopoliensis & Bochnensis Canonicus Anno vitæ
56 febrî calida ardentissime affectus, & à Medicis despe-
ratus, postquam per intercessionem Sancti huius integræ
Sanitati sine mora restitutus extitit in signum gratitu-
dinis, hæc Carmina & Orationem sepulchro eius apposuit
in Anno 1540*

Hic iacet Ioannes celebris non parva Minorum
Gloria, Lellopolis fama, decusq; Duchlæ
Hic humilis, pauper, castus, patiensq; laborum
Salvificæ Crucis, verus amator erat
Qui pia Francisci vestigia rite securus
Ante Sacros Christi creditur esse pedes

Quem

Quem cum Matrē rogat Rusiæ Intercessor ut ipsa
Tuta sit. & summo semper amica DEO.

¶ Ora pro nobis Beate Joannes

¶ Ne supplicum preces recedant inanes.

O R A T I O

Domine IESV Christe Fili Dei vivi, qui devotum
Famulum tuum Joannem Daclanum minoram
vestigia, Stigmatici Francisci, Passionis tuæ in-
signiā in in Corpore suo sub veste hispida, portantis,
imitari fecisti tribue quæsumus ut per eius inter-
cessionem a febrili passione, corporis & animæ
liberemur ac idonei servi tui, in Ecclesia tua
Sancta efficiamur. Qui vivis & regnas cum
DEO Pare in unitate Spiritus Sancti DE
US per omnia sæcula sæculorum
A M E N

Omnia hæc S. Sedis Apostolicæ co-
gnitioni, censuræ & decisioni
subiecta sunt.

L A V S D E O



Oratio
Dei pro nobis
In nomine Domini Amen

ORATIO

Domine IESU CHRISTE fili Dei vivi...
qui in corpore nostro...
sancti spiritus...
in nomine Domini Amen

Omnia haec 2. gradis...
gationi...



